Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 298 (1368)
ROK V.

NIEDZIELA

ŁÓDŹ 29-X-50 A

Komunikat o obradach Sejmu RP

WARSZAWA. — Na porządku obrad wieczornego posiedzenia Sejmu, dnia 28 bm. rozpatrywana była ustawa wniesiona przez Radę Państwa i Rząd R. P., dotycząca zmiany systemu pieniężnego.

Ustawę referował Minister Finansów, Konstanty Dąbrowski.

Ustawa o zmianie systemu pieniężnego przyjęta została jednomyślnie.

Równocześnie Sejm uchwalił ustawę o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz o zaostrzeniu kar za niektóre przestępstwa dewizowe.

Uchwała Rady Ministrów

z dnia 28 października 1950 roku w sprawie

zmiany systemu pieniężnego

Na podstawie ustawy o zmianie systemu pieniężnego, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu wczorajszym, wprowadzony zostaje z dniem 30 października 1950 r. nowy pieniądz, a mianowicie złoty równy 0,222168 grama czystego złota. W ten sposób gospodarka nasza zostaje oparta na nowej, wysokowartościowej walucie, której wartość określona jest w złocie.

Zmiana systemu pieniężnego stała się konieczna z następujących względów:

1 Weszliśmy w okres Sześcioletniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Wykonanie tego planu wymaga oparcia całej gospodarki na trwałej walucie, której siła nabywcza będzie stale wzrastać. Nasza dotychczasowa waluta nie odpowiadała tym warunkom, gdyż powstała w okresie, kiedy trwała jeszcze wojna (styczeń 1945 r.) i gdy system walutowy był całkowicie podważony przez okupanta. W związku z tym dotychczasowa waluta nasza nie mogła być ustalona jako wysokowartościowa, a wartość jej nie mogła być określona w złocie.

Wzmocniona gospodarka Polski Ludowej nie może nadal opierać się na pieniądzu, który powstał w czasie, gdy cała gospodarka była zrujnowana i nieustabilizowana. Wzmocnionej i ustabilizowanej gospodarce musi odpowiadać mocna, trwała i wysokowartościowa waluta.

2 Elementy spekulacyjne i żyjące z wyzysku, wykorzystując trudności okresu powojennego, zdołały nagromadzić wielkie zapasy pieniężne. Daje to możność tym elementom przechwytywać częściowo towary przeznaczone dla pracujących, dezorganizować gdzieniegdzie rynek i uprawiać wciąż jeszcze spekulację.

Przeprowadzenie reformy walutowej pozbawi elementy spekulacyjne poważnej części nagrabionych przez nie kapitałów i spowoduje niewątpliwie dalsze polepszenie sytuacji rynkowej na korzyść ludności pracującej.

3 Fakt istnienia niskowartościowej waluty stwarzał dla wrogów wewnętrznych i zewnętrznych możliwość podważania zaufania do naszego pieniądza i stanowił hamulec dla wzrostu oszczędności ludzi pracy, normalnie postępującego za wzrostem zarobków i dochodów. Jednocześnie zaś istnienie takiej waluty nie stwarzało dostatecznych bodźców dla walki o najoszczędniejsze i najracjonalniejsze prowadzenie gospodarki narodowej.

Ukształtowanie nowej waluty jako wysokowartościowej, o wartości ściśle określonej w złocie, stwarza mocną podstawę dla powszechnego zaufania i szacunku dla pieniądza jako środka lokaty oszczędności, które ze wzrostem zarobków i dochodów ludności pracującej będą stale wzrastać. Nowy pieniądz daje masom pracującym dodatkowe możliwości w walce o najbardziej racjonalną i oszczędną gospodarkę. Jest to podstawowym warunkiem realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego i dalszego podnoszenia stopy życiowej ludności pracującej.

4 Istnienie niskowartościowej waluty stawiało Polskę w niekorzystnej sytuacji w stosunku do krajów kapitalistycznych. Waluty tych krajów ulegają systematycznej dewaluacji i tracą swą siłę nabywczą. Ten proces dewaluacji jest wynikiem postępującego kryzysu ekonomicznego w krajach kapitalistycznych. Tymczasem u nas ma miejsce stały i szybki rozwój gospodarczy i stale podnosi się stopa życiowa mas pracujących. Wskutek tego jednak, że nasz złoty powojenny ustalony był jako waluta niskowartościowa, nasz wzrost gospodarczy nie znajdował właściwego odbicia walutowego.

Dzięki ustaleniu wysokowartościowego pieniądza uzyskamy właściwe odbicie naszej rosnącej siły gospodarczej i słuszny stosunek do walut państw kapitalistycznych, co uniemożliwi zagranicznym kapitalistom ciągnięcie niczym nie uzasadnionych korzyści w obrocie walutowym z naszym krajem. Dzięki reformie walutowej złoty polski jako nasz narodowy pieniądz zajmie w układzie walut międzynarodowych miejsce, odpowiadające naszej faktycznej sile gospodarczej. Wartość jego będzie określona jako równa rublowi — walucie potężnego mocarstwa socjalistycznego, najmocniejszej walucie świata.

Reforma zostaje przeprowadzona w ten sposób, iż ceny i płace przelicza się według jednakowego dzielnika 100 zł. dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu. W ten sposób zachowany zostaje dotychczasowy układ cen i płac i stworzone zostają warunki dla dalszego wzrostu siły nabywczej pieniądza oraz podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących. Ponieważ jednak osiągnięcie tych celów możliwe jest tylko, jeżeli spekulanci i wyzyskiwacze pozbawieni będą nagromadzonych w ich ręku znacznych zasobów gotówki, wymiana gotówki następuje nie w takim stosunku, jak przeliczenie cen i płac (100:3), lecz w stosunku niższym, a mianowicie 100 zł. dotychczasowych za 1 zł. w nowym pieniądzu. Straty poniosą więc przede wszystkim elementy spekulacyjne, które nagromadziły wielkie zasoby gotówki.

Oszczędności ludności pracującej, złożone w kasach oszczędności, przeliczone zostają w takim samym stosunku jak ceny i płace, a więc pozostają nieuszczuplone. Dokonanie wymiany z końcem miesiąca, kiedy ludność pracująca z reguły wydatkowała już otrzymane uposażenia i zarobki, zmniejsza znacznie możliwość poniesienia strat przez robotników i pracowników umysłowych. Pracownikom, którzy ze względu na termin wypłaty mogą posiadać jeszcze gotówkę z poprzedniej wypłaty, wypłacone będzie dodatkowe wynagrodzenie wyrównawcze.

Możliwość poniesienia strat przez pracujących chłopów zmniejszona zostaje na skutek pełnego (na równi z płacami i cenami) przewartościowania wszystkich należności z tytułu skupu i kontraktacji artykułów rolnych i hodowlanych, oraz przeliczenia drugiej raty podatku gruntowego i wpłaty na FOR według stosunku 100 zł. dotychczasowych równe 1 zł. w nowym pieniądzu. Gospodarstwa mało i średniorolne mogą ratę tę uiścić w dotychczasowym pieniądzu aż do 5 listopada 1950 r. i oprócz tego uzyskują dalszą możliwość poprawy swego położenia przez znaczne zmniejszenie ich zadłużenia wobec bogaczy wiejskich.

Niemniej jednak przy tak wielkiej i trudnej operacji nie da się uniknąć pewnych strat i ze strony niektórych ludzi pracy. Ludność pracująca miast i wsi jako całość uzyska jednak niewątpliwie wielkie korzyści z tej reformy, a straty poszczególnych osób zostaną szybko i z nadwyżką pokryte przez wprowadzenie nowego, wysokowartościowego pieniądza, który posłuży dalszemu wzrostowi gospodarki i dobrobytu mas pracujących. Nie ulega wątpliwości, że w oparciu o nowy pieniądz, którego siła nabywcza będzie stale wzrastała, ułatwione i przyśpieszone będzie zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce i wzrost materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących, a więc wykonanie podstawowych zadań Planu Sześcioletniego.

Rząd Rzeczypospolitej wyraża przekonanie, że masy pracujące należycie ocenią przełomowe znaczenie reformy walutowej i przez swą świadomą i zdyscyplinowaną postawę przyczynią się do jej szybkiego i sprawnego przeprowadzenia.

Rada Ministrów uchwala co następuje:

I.
Nowy pieniądz

1 Z dniem 30 października 1950 r. wprowadza się nowy pieniądz, a mianowicie złoty równy 0,222168 grama czystego złota. Złoty dzieli się na 100 groszy.

2 Narodowy Bank Polski wypuszcza w obieg z dniem 30 października 1950 r. nowe banknoty i monety metalowe (bilon), opiewające na nowy pieniądz.

3 Nowe banknoty wypuszczane będą w odcinkach, opiewających na 2 zł, 5 zł, 10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł i 500 zł w nowym pieniądzu.

4 Nowe banknoty sporządzone będą na specjalnym trwałym papierze i opatrzone będą w odpowiednie znaki wodne.

5 Monety metalowe (bilon) wypuszczone będą w wartości 1 gr, 2 gr, 10 gr, 20 gr, 50 gr i 1 zł. w nowym pieniądzu.

6 Banknoty, opiewające na złote dotychczasowe przestają być prawnym środkiem płatniczym z upływem dnia 29 października 1950 r. Jednakże w celu umożliwienia ludności nieprzerwanego czynienia zakupów i korzystania z usług postanawia się, że banknotami opiewającymi na złote dotychczasowe w okresie do dnia 5 listopada 1950 r. włącznie płacić można za artykuły spożywcze i codziennego użytku oraz za podstawowe usługi, z tym, że banknoty dotychczasowe ulegają przy tym automatycznemu przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu. Listę tych podstawowych artykułów i usług określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

7 Narodowy Bank Polski przeprowadzi wymianę banknotów, opiewających na złote dotychczasowe na nowy pieniądz według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu. Wymiana rozpocznie się z dniem 30 października 1950 r. i trwać będzie do dnia 8 listopada 1950 r. włącznie.

8 Zorganizowana zostanie taka ilość punktów wymiany, aby wymiana odbyła się szybko i sprawnie, w sposób najdogodniejszy dla obywateli. Ponadto w okresie wymiany banki i urzędy pocztowe przyjmować będą bez ograniczenia wpłaty w banknotach dotychczasowych, przeliczając je według stosunku 100 zł dotychczasowych, równe 1 złotemu w nowym pieniądzu.

9 Wszystkie banknoty dotychczasowe wymienia się bez ograniczenia ilości.

10 Po upływie okresu wymiany, tj. dnia 8 listopada 1950 roku, godz. 18, banknoty dotychczasowe unieważnia się.

II.
Płace i ceny

1 Wszystkie płace i wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, zaopatrzenia i stypendia ulegają przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

2 Wypłata robotnikom i pracownikom wynagrodzeń miesięcznych, płatnych z dołu za październik i z góry za listopad 1950 r. nastąpi w dniach od 30 października do 1 listopada 1950 r. w nowym pieniądzu.

3 Wszystkie ceny za towary i usługi ulegają przeliczeniu w tym samym stosunku jak płace, tzn. 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

III.
Przeliczenie zobowiązań

1 Wszystkie zobowiązania pieniężne publiczno — i prywatnoprawne przelicza się według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu, jednakże z wyjątkami określonymi poniżej.

2 Przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu ulegają następujące zobowiązania:

a jeżeli wierzycielem jest Skarb Państwa (z tytułu podatków, opłat, itp.), urząd, przedsiębiorstwo gospodarki uspołecznionej albo instytucja zawodowa, politycz. lub społeczna,

b z tytułu umowy o pracę i stosunku służbowego,

c należności, które w myśl przepisów o podatku od wynagrodzeń zrównane są z wynagrodzeniem albo zwolnione od tego podatku,

d wkłady oszczędnościowe w instytucjach bankowych,

e wkłady oszczędnościowe uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, o ile wniesione zostały przez pracowników, posiadaczy gospodarstw średniorolnych i rybaków kutrowych,

f udziały członków spółdzielni,

g z tytułu kontraktacji i skupu artykułów rolnych i hodowlanych,

h z tytułu robót, dostaw i usług wykonanych na rzecz wymienionych w pkt. a) jednostek gospodarki uspołecznionej,

i zobowiązania osób prywatnych w stosunku do innych osób prywatnych.

3 Zobowiązania chłopów mało- i średniorolnych oraz robotników rolnych, jeżeli wierzycielem jest posiadacz gospodarstwa bogatego, ulegają przeliczeniu w stosunku 100 zł. równe 1 złotemu w nowym pieniądzu.

4 Przeliczenie wkładów bankowych nastąpi w zależności od ich wysokości z tym jednak, że wkłady mniejsze (do 100.000 zł.) przeliczone będą na równi z wkładami oszczędnościowymi.

5 Druga rata podatku gruntowego w 1950 r. i wpłata na FOR, płatne do 31 października, przeliczone będą według stosunku 100 zł. dotychczasowych równe 1 zł. w nowym pieniądzu pod warunkiem zapłaty do dnia 31 października 1950 r. włącznie, a gdy chodzi o gospodarstwa o przychodowości do 360.000 zł. — włącznie — do 5 listopada 1950 r.

IV.
Walka ze spekulacją walutową

1 Posiadanie na obszarze państwa walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) bez zezwolenia komisji dewizowej jest zakazane.

2 Każdy, kto w dniu 30 października 1950 r. posiada waluty obce, monety złote, złoto i platynę (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) obowiązany jest w ciągu dwu tygodni zgłosić je Narodowemu Bankowi Polskiemu. Posiadacz może równocześnie złożyć wniosek do Komisji Dewizowej o udzielenie zezwolenia na dalsze posiadanie. Komisja Dewizowa udzielać będzie zezwoleń na dalsze posiadanie złota i platyny niezbędnych do wykonywania zawodu, oraz poszczególnych monet złotych. W przypadku odmowy zezwolenia posiadacz obowiązany jest w ciągu tygodnia odsprzedać Narodowemu Bankowi Polskiemu walutę obcą, monety złote, złoto i platynę (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) bądź zdeponować je w tym Banku. Komisja dewizowa może na wniosek posiadacza depozytu zwalniać częściowo lub całkowicie zdeponowane w Narodowym Banku Polskim, waluty, monety, złoto i platynę, o ile przemawiają za tym ważne przyczyny.

3 Każdy, kto w przyszłości otrzyma walutę obcą w przesyłce z zagranicy, obowiązany jest w ciągu tygodnia odsprzedać ją Narodowemu Bankowi Polskiemu lub zdeponować w tym banku. Depozyt może być zwolniony według zasad określonych w pkt. 2.

4 Posiadanie bez zezwolenia walut obcych, monet złotych, złota i platyny (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) podlegać będzie surowej karze. Kary za nielegalny handel walutą obcą, monetami złotymi oraz złotem i platyną zostały zaostrzone, aż do kary śmierci włącznie, przy czym przestępstwa te podlegać będą sądom doraźnym.

V.
Kurs w stosunku do walut obcych

1 Kurs złotego w stosunku do walut obcych ustala się zgodnie z relacją do złota.

2 Narodowy Bank Polski ogłosi nową tabelę kursów walut obcych, opartą na zasadzie określonej w pkt. 1.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

VI.
Jednorazowe wynagrodzenie wyrównawcze, dodatki, zasiłki

1 Pracownicy, którzy w myśl przepisów prawa, umowy lub zwyczaju otrzymywać mają najbliższą (po wprowadzeniu nowego pieniądza) kolejną wypłatę dopiero dnia 2 listopada 1950 r. lub później, otrzymają najdalej do dnia 4 listopada 1950 r. jednorazowe wynagrodzenie wyrównawcze w nowym pieniądzu. Wynagrodzenie wyrównawcze zależne będzie od ilości dni kalendarzowych od 1 listopada rb. do następnej wypłaty oraz od przeciętnego faktycznie wypłaconego zarobku w okresie poprzednim. Sposób obliczenia wynagrodzenia wyrównawczego określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

2 Stypendyści otrzymają w czasie od 2 do 6 listopada 1950 r. jednorazowy dodatek w sumie 70 zł, w nowym pieniądzu.

3 Emeryci, renciści i inne osoby, otrzymujące stałe periodyczne zaopatrzenie ze środków publicznych, otrzymają jednorazowy zasiłek wynoszący od jednej czwartej do trzy czwartej miesięcznej emerytury, renty lub zaopatrzenia w zależności od terminu wypłaty w miesiącu październiku. Sposób obliczenia zasiłku określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

Niezależnie od powyższego zasiłku, emerytury, renty i zaopatrzenia nadane przed 30 października rb. i nie wypłacone przed tym dniem wypłacone będą przez PKO i urzędy pocztowe w nowym pieniądzu przy przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

VII.
Postanowienia końcowe

1 Wszyscy ministrowie wydadzą w swoim zakresie działania zarządzenia, niezbędne dla niezwłocznego i ścisłego wykonania niniejszej uchwały.

2 Prezydia gminnych i powiatowych rad narodowych niezwłocznie ogłoszą w gminach i gromadach o postanowieniach niniejszej uchwały, dotyczących nowego pieniądza (rozdział I), płac i cen (rozdział II), przeliczenia zobowiązań oraz spłaty podatku gruntowego i FOR (rozdział III pkt. 2, 3 i 5).

3 Uchwała wchodzi w życie z dniem 30 października 1950 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) J. Cyrankiewicz

Komunikat Narodowego Banku Polskiego
o wymianie pieniądza

Ustawą z dnia 28 października 1950 roku o zmianie systemu pieniężnego Narodowy Bank Polski został powołany do dokonania wymiany dotychczasowych banknotów na nowe banknoty i bilon, wprowadzone do obiegu z dniem 30 października 1950 roku.

W związku z powyższym Narodowy Bank Polski podaje do wiadomości, co następuje:

1 Narodowy Bank Polski rozpocznie wymianę na terenie całego kraju z dniem 30 października 1950 roku.

2 Wymiana trwać będzie od dnia 30 października do dnia 8 listopada 1950 r. włącznie.

3 Przy wymianie przyjmuje się relację 100:1, a więc przelicza się każde 100 jednostek dotychczasowych banknotów na 1 jednostkę pieniądza nowego, np.: 1 złoty na 1 grosz, 100 złotych na 1 złoty, 1.000 złotych na 10 złotych.

4 Nowe pieniądze będą wydawane w banknotach w odcinkach po zł 2, 5, 10, 20, 50, 100 i 500 oraz w bilonie po gr. 1, 2, 10, 20, 50 i 1 zł.

5 Wymianie podlegają dotychczasowe banknoty bez ograniczenia sumy.

6 Wymiana odbywać się będzie w punktach wymiany organizowanych w miastach i w gminach wiejskich.

7 Adresy punktów wymiany i godziny przyjmowania do wymiany podane będą w obwieszczeniach na budynkach bankowych oraz w lokalach terenowych rad narodowych, a ponadto w prasie miejscowej i przez radio. Punkty wymiany będą znajdowały się w zasadzie w budynkach banków poza oddziałami Narodowego Banku Polskiego oraz w innych lokalach dostosowanych do celów wymiany.

8 Wymiana w miastach odbywać się będzie przez cały okres codziennie przez dziesięć godzin dziennie, to jest od godz. 8 do godz 18; w poniedziałek dnia 30 października — od godz. 9 do godz. 18.

9 Wymiana w gminach wiejskich będzie się odbywać tylko przez jeden dzień w ciągu okresu wymiany w dniu i godzinach, które poda do wiadomości w każdej gminie miejscowa rada narodowa.

10 Ilość okienek wymiany będzie zorganizowana w takiej ilości, jaka okaże się potrzebna dla terminowego i sprawnego wymienienia pieniędzy wszystkim wymieniającym

11 Dla ułatwienia wymiany robotnikom zatrudnionym w większych zakładach produkcyjnych, wymiana będzie zorganizowana w obrębie tych zakładów. O terminie tego rodzaju wymiany zawiadomi pracowników administracja zakładu.

12 Dla udogodnienia wymiany pracownikom zatrudnionym w urzędach, instytucjach, biurach, przedsiębiorstwach handlowych i usługowych oraz w mniejszych zakładach produkcyjnych, wymienione instytucje dokonają wymiany za pośrednictwem swych delegatów Tego rodzaju wymiana będzie dokonywana przez delegatów w punktach wymiany przy oddzielnych okienkach. Przy tych samych okienkach będą mogły być wymieniane również pieniądze zebrane od mieszkańców bloków, osiedli i większych domów.

Delegaci instytucji, zakładów, biur, przedsiębiorstw itp. zatrudniających większą ilość pracowników, dokonają wymiany w oddziałach Narodowego Banku Polskiego w dniach określonych przez kierownika oddziału.

Dowodem dla punktów wymiany że pieniądze przedstawione do wymiany pochodzą od pracowników wymienionych instytucji lub z innej zbiorczej wymiany, jak mieszkańców jednego domu itd., jest zaświadczenie wydane przez te instytucje lub komitet blokowy.

13 Dla przyśpieszenia wymiany i dla uniknięcia straty czasu zaleca się dokonywać wymiany zbiorowo za pośrednictwem delegatów zakładów pracy i komitetów blokowych. W ten sposób zmniejszy się ilość zgłaszających się przy okienkach kasowych i uniknie natłoku i usprawni wymianę.

14 Sprawny przebieg wymiany w dużym stopniu zależy od dokładnego i szybkiego przeliczania przez kasjerów składanych do wymiany banknotów. Wobec tego Narodowy Bank Polski zwraca uwagę na konieczność prawidłowego ułożenia banknotów według odcinków, uformowania ich w paczki po sto sztuk i ujęcia tych paczek w opaski.

Przy wymianie większej ilości różnych odcinków zaleca się przedtem wypełnić zestawienie z podaniem rodzajów odcinków, ich ilości oraz sumy poszczególnych odcinków i sumy ogólnej.

Narodowy Bank Polski prosi wszystkich zgłaszających się do wymiany o przedkładanie banknotów uporządkowanych według przytoczonych wyżej wskazówek.

15 Narodowy Bank Polski zwraca uwagę, że określony przez ustawę dziesięciodniowy termin dla wymiany jest dostatecznie długi na to, by wszyscy wymieniający mogli dokonać wymiany bez zbytniego pośpiechu.

Oddziały Narodowego Banku Polskiego w terenie otrzymały polecenie zorganizowania w miastach i gminach takiej ilości punktów, a w punktach tych tylu okienek, by w praktyce załatwić wszystkich wymieniających w terminie krótszym od przewidzianego w ustawie.

Z tego więc względu nie należy tłoczyć się przy okienkach kasowych w pierwszych dniach wymiany, lecz zgłaszać się stopniowo i równomiernie przez cały czas jej trwania. Należy w tym względzie z pełnym zaufaniem stosować się do wskazówek, rad i zaleceń osób, kierujących akcją wymiany i organów porządkowych.

Narodowy Bank Polski

Wypłaty wynagrodzeń za pracę w nowym pieniądzu
Streszczenie instrukcji Rady Ministrów

Wszelkie wynagrodzenia za pracę, należne według umów o pracę lub umów służbowych wypłaca się począwszy od dnia 30 października 1950 roku w nowym pieniądzu bez względu na okres, za który wynagrodzenia te zostaną obliczone.

Kwotę przypadającą do wypłaty w dotychczasowym pieniądzu netto należy przeliczyć na nowy pieniądz w stosunku **jeden złoty dotychczasowy równa się trzy grosze nowe i wypłacić w nowym pieniądzu.** Zabrania się dokonywać z upływem dnia 29 października w dotychczasowym pieniądzu jakichkolwiek bądź wypłat.

Wynagrodzenia, to znaczy zarówno cały zarobek, jak zaliczki lub wypłaty reszty zarobku, których termin płatności przypada według obowiązujących przepisów prawnych, postanowień zbiorowych układów pracy lub umów indywidualnych, w dniu 31 października br, to znaczy w szczególności wynagrodzenia miesięczne płatne z dołu za październik, lub płatne z góry za listopad, należy wypłacać począwszy już od poniedziałku, dnia 30 października, w ciągu dnia 31 października najdalej zaś 1 listopada br.

Wszelkie prace związane z ustaleniem zapotrzebowania na nowy pieniądz przeznaczone na wypłatę wynagrodzeń w dniach 30 i 31 października i w dniu 1 listopada rb., należy rozpocząć **już w najwcześniejszych godzinach porannych w niedzielę dnia 29 października, tak, aby zapotrzebowanie to mogło być zgłoszone do NBP lub innej właściwej kasy, możliwie już w niedzielę dnia 29 października.**

Jeśli w jakimkolwiek urzędzie, zakładzie, instytucji lub przedsiębiorstwie nie będzie można zakończyć wypłat wynagrodzeń w dniach 30 i 31 października, to urzędy te, zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa uruchomią swe biura wypłat także w dniu 1 listopada rb. **bez względu na przypadający w tym dniu dzień świąteczny.**

Pracownicy, którzy następną kolejną wypłatę (cały zarobek, zaliczkę, lub resztę zarobku) otrzymać mają dopiero w dniu 2 listopada rb. lub w dniach późniejszych, **otrzymają w nieprzekraczalnym terminie do 4 listopada rb. wyrównanie chroniące ich przed skutkami wymiany przeprowadzonej na ogólnych zasadach.** Dotyczy to tych pracowników, którzy w związku z otrzymaniem wypłaty w dniu 2 listopada albo później będą musieli utrzymywać się z pieniędzy uzyskanych z wymiany reszty swej poprzedniej wypłaty na nowy pieniądz na ogólnych zasadach.

Wyrównanie to obliczone będzie w sposób następujący. Ostatnią wypłatę (zarobku, pensji lub zaliczki) netto dzieli się przez ilość dni kalendarzowych, które upływają od dnia ostatniej wypłaty do dnia najbliższej wypłaty. Otrzymaną sumę przypadającą średnio na jeden dzień utrzymania mnoży się przez ilość dni upływających od 1. 11. włącznie do dnia poprzedzającego dzień najbliższej wypłaty włącznie (nie więcej jednak niż za 15 dni). Za każdą złotówkę wyliczonej w ten sposób sumy wypłaca się dwa grosze wyrównania w nowym pieniądzu. **Przeliczenie w stosunku jeden złoty dotychczasowy równa się dwa grosze nowe a nie trzy grosze nowe, stosuje się dlatego, że jeden nowy grosz za jednego złotego dotychczasowego, pracownik otrzyma wymieniając pieniądze pozostałe z poprzedniej wypłaty.**

Weźmy prosty przykład: pracownik otrzymuje wynagrodzenie w dwóch ratach. Pierwszą ratę otrzymał 23 października, drugą zaś powinien dostać 5 listopada, czyli po trzynastu dniach. Przy ostatniej wypłacie otrzymał 13.000 złotych, a więc dzienny zarobek wypada (13.000 : 13) 1.000 zł. Ponieważ od 1 listopada do dnia wypłaty (6. XI.) upłynie 5 dni, należy się wyrównanie za pięć dni, czyli za 5.000 zł. Licząc 2 grosze za każdą starą złotówkę wypada 100 nowych złotych. Czy pokrywa to całkowicie stratę poniesioną przy wymianie? Tak, pokrywa! Nasz pracownik wymienił 5.000 złotych w gotówce, tak jak wszyscy inni według stosunku 100 starych złotych równa się 1 nowemu złotemu i otrzymał 50 złotych. Wraz z wyrównaniem wynoszącym 100 złotych, otrzyma więc za swój poprzedni zarobek 150 złotych, czyli swoje pieniądze według **stosunku: 100 starych złotych równe 3 nowe złote. Ponieważ wszystkie ceny są przeliczone w tym samym stosunku nie poniesie on żadnej straty.**

Kierownicy urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw winni niedokonania w ustalonym terminie wypłat o których mowa pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Wypłata rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów

Dla ochrony interesów osób otrzymujących renty, emerytury oraz inne stałe zaopatrzenie a także stypendia, uchwała Rady Ministrów postanawia, że osoby te otrzymają niezależnie od normalnie przypadającej im renty, emerytury, zaopatrzenia lub stypendium — **dodatkowy, jednorazowy zasiłek według następujących zasad:**

jeśli ostatnia wypłata w dotychczasowym pieniądzu renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia została przez instytucję wypłacającą nadana pod adresem uprawnionego w pierwszej dekadzie miesiąca października br., zasiłek wyniesie jedną czwartą należnej renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia,

jeśli ostatnia wypłata została nadana pod adresem uprawnionego w drugiej dekadzie miesiąca października br., to zasiłek wyniesie połowę należnej renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia, wreszcie osoby, dla których ostatnią wypłatę nadano w trzeciej dekadzie miesiąca października br., otrzymają zasiłek wynoszący trzy czwarte należnej emerytury, renty lub innego stałego zaopatrzenia.

Obliczone w powyższy sposób kwoty zasiłków, podlegają przeliczeniu na nowy pieniądz według stosunku jeden złoty dotychczasowy równa się trzem groszom.

Zasiłki te przekazane mają być pod adresem uprawnionych jak najwcześniej, **a w każdym razie nie później niż do 15 listopada br. włącznie.**

Ponadto Rada Ministrów postanowiła **wypłacić słuchaczom szkół wyższych oraz innym osobom pobierającym stypendia ze środków publicznych jednorazowy dodatek w wysokości 70 złotych nowych, bez względu na rodzaj i wysokość otrzymywanego stypendium. Ten jednorazowy dodatek wypłacony będzie za pośrednictwem kwestur szkół wyższych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 listopada br. włącznie.**

Komunikat dla organizacji handlowych

Wszystkie organizacje nadzorujące uspołecznioną sieć handlową zarówno detaliczne, jak i hurtowe, jak na przykład dyrekcje MHD, zarządy spółdzielń, ekspozytury Central Handlowych itp., **obowiązane są zwołać dziś, w niedzielę, dnia 29 października 1950 roku na godz. 10 rano odprawę podległych im kierowników zakładów handlowych.**

W tym celu organizacje handlowe zgłoszą się po dyspozycje **do kierowników wydziałów handlu w Prezydium Rady Narodowej dziś, w niedzielę, dnia 29 października o godz. 9 rano.**

Wezwanie do pracowników
Narodowego Banku Polskiego oraz pracowników instytucji bankowych i oszczędnościowych

Wszyscy pracownicy Narodowego Banku Polskiego i innych instytucji bankowych jak Banku Rolnego, Banku Inwestycyjnego, Banku Rzemiosła i Handlu, Banku Komunalnego, Banku Handlowego, Powszechnej Kasy Oszczędności, Gminnych Kas Spółdzielczych — winni się stawić dziś, w niedzielę, 29 października 1950 roku na godz. 8 rano w swoich miejscach pracy celem przygotowania wymiany pieniądza. Obecność wszystkich pracowników bezwzględnie obowiązkowa.

Do wiadomości finansowych pracowników
urzędów, przedsiębiorstw i instytucji

W związku ze zmianą systemu pieniężnego wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa uspołecznione i instytucje społeczne obowiązane są dziś, w niedzielę 29 października 1950 r., a najpóźniej przed rozpoczęciem czynności kasowych w dniu 30 bm. **ustalić komisyjnie pozostałość gotówki w kasach.** W skład komisji wchodzą kierownik urzędu, przedsiębiorstwa lub instytucji względnie jego zastępca, pracownik odpowiedzialny za gospodarkę finansową, kasjer i w razie możności przedstawiciel rady zakładowej. Pożądany jest udział przedstawiciela Prezydium terenowej Rady Narodowej. **Po przeliczeniu pozostałości gotówki, komisja winna sporządzić odpowiedni protokół.**

Osoby, które zainkasowały pieniądze na rzecz urzędów, przedsiębiorstw i instytucji a jeszcze się z nich nie wyliczyły jak np. inkasenci, poborcy podatkowi itp. **winny w dniu 30 października br. złożyć rozliczenie i wpłacić zainkasowaną sumę do kasy.** Jeżeli nie mogą tego uczynić osobiście (z powodu nieobecności w siedzibie urzędu czy przedsiębiorstwa, niemożności powrotu do dnia 30 października itp) **należy przesłać rozliczenie wraz z dokumentami dowodowymi listem poleconym w dniu 30 października.**

To samo dotyczy osób, które otrzymały zaliczki od urzędów, przedsiębiorstw i instytucji, z których mają obowiązek się rozliczyć.

Komunikat Prezydium Rady Ministrów
do Prezydiów Rad Narodowych

Prezydia Rad Narodowych, kierownicy wydziałów i ich zastępcy oraz cały pozostały personel przystępują do pracy w niedzielę, 29 października o godz. 8.30 rano.

Obecność wszystkich pracowników bezwzględnie obowiązkowa.

Uchwała Prezydium CRZZ

w sprawie zadań organizacji związkowych

w związku ze zmianą systemu pieniężnego

Z dniem 30 października zostaje na mocy ustawy sejmowej wprowadzony w Polsce nowy pieniądz przy jednoczesnym zakazie handlu i posiadania walut obcych, złota i platyny.

Doniosła ta reforma posiada wielkie znaczenie na froncie naszego budownictwa gospodarczego i kulturalnego i stwarza przesłanki i perspektywy podniesienia poziomu życiowego mas pracujących miast i wsi.

Stanowi ona dalsze ograniczenie i osłabienie pozycji elementów kapitalistycznych w naszej gospodarce; wzmacnia pozycje klasy robotniczej, przodującej siły naszego narodu i siłę naszego ludowego państwa.

Realizacja reformy stworzy mocną podbudowę finansową pod zwycięskie wykonanie wielkich zadań Planu Sześcioletniego.

Przyczyni się ona do wzrostu produkcji i ułatwi naszemu państwu i klasie robotniczej skuteczną walkę o obniżkę kosztów własnych a przez to i obniżkę cen artykułów szerokiego spożycia.

Doniosłe znaczenie reformy wymaga od ruchu zawodowego aktywnego uczestnictwa w pomyślnym i sprawnym wprowadzeniu jej w życie. Wszystkie instancje i organizacje związkowe winny w związku z tym wziąć jak najczynniejszy udział i okazać jak największą pomoc w dokonaniu wymiany pieniężnej.

Ruch zawodowy zobowiązany jest tłumaczyć reformę i jej założenia wszystkim swoim członkom a także robotnikom i pracownikom niezorganizowanym oraz ich rodzinom. Związki zawodowe muszą zwrócić baczną uwagę, aby przebieg reformy nie zakłócił w niczym normalnego przebiegu produkcji i innych czynności gospodarczych.

Specjalna rola w pomocy przy realizacji reformy walutowej przypada zwłaszcza radom zakładowym, mężom zaufania, grupom związkowym, oddziałom związkowym i Powiatowym Radom Związków Zawodowych. ORZZ, rady zakładowe i oddziały związkowe na zakładach pracy obowiązane są, poczynając od 30 października:

a Na fabrykach zatrudniających powyżej 500 robotników, w których zostaną na miejscu zorganizowane punkty wymiany pieniądza, wyznaczyć osoby godne zaufania dla zorganizowania zbiorowej wymiany na salach, oddziałach itp. Wyznaczone osoby przeprowadzą wymianę bez odrywania ludzi od pracy.

Również na zakładach przemysłowych, zatrudniających poniżej 500 robotników i pracowników, a także w urzędach i instytucjach społecznych niezależnie od stanu ich zatrudnienia, należy wyznaczyć delegatów dla dokonania wymiany zbiorowej w jednym z publicznych punktów wymiany pieniądza.

Dla zbierania pieniędzy od pracowników w celu dokonania wymiany, należy wyznaczyć ludzi, cieszących się zaufaniem załogi.

b W związku z przeliczeniem na nowy pieniądz sum, przypadających pracownikom i robotnikom z tytułu wypłaty w końcowych dniach miesiąca — zorganizować wspólnie z dyrekcją zakładów obsługę wszelkich reklamacji, jakie mogą być zgłoszone.

W razie stwierdzenia nieprawidłowości w wypłacie, należy niezwłocznie przeprowadzić interwencję u kierownictwa fabryki.

To samo winno mieć zastosowanie w stosunku do wypłacanych między 2 — 4 listopada wyrównań dla robotników i pracowników, którzy otrzymują wypłate w terminie po 2 listopada.

c **Przedstawiciel rady zakładowej weźmie udział w protokularnym stwierdzeniu stanu kasy fabrycznej czy innego zakładu pracy, urzędu lub instytucji w dniu 29 października lub 30 października rano.**

d **W toku trwania wymiany zorganizować dyżury radnych rady zakładowej lub rady miejscowej informujących o zasadach, organizacji i przebiegu wymiany.**

Podstawowym zadaniem Okregowych Rad Związków Zawodowych, Powiatowych Rad Związków Zawodowych jest **nieść pomoc organom gospodarczym państwa i spółdzielczości w sprawnym przeprowadzeniu zarządzeń dotyczących ochrony rynku i rzesz konsumenckich przed próbami nieuczciwości i uprawiania spekulacji.** W związku z tym należy powołać w porozumieniu z terenowym pełnomocnikiem MHW lotne ekipy robotników i pracowników umysłowych dla kontroli pracy sklepów, zarówno sektora uspołecznionego, jak i prywatnego.

Zadaniem ekip będzie dopilnowanie:

a) aby wszystkie sklepy były czynne zgodnie z instrukcjami Rady Ministrów,

b) aby towary, dopuszczone do kupna za stary pieniądz były bez przeszkód ludności sprzedawane,

c) aby sprzedaż odbywała się ściśle według instrukcji i okólników MHW, aby nie odmawiano konsumentom sprzedaży z braku przeliczenia cen,

d) jednocześnie ekipy pomogą personelowi sklepów w zorganizowaniu sprawnej sprzedaży i w przeliczeniu cen.

Każde stwierdzone w tym zakresie nadużycie należy zgłosić do prokuratury. Lotne robotnicze ekipy kontrolne działają według planu uzgodnionego z pełnomocnikiem MHW na dany teren. Przy wykonywaniu wszystkich swych zadań, organizacje związkowe winny pozostawać w ścisłym kontakcie z zespołem kierującym całością akcji wymiany na terenie województw, miast i powiatów.

Wszystkie instancje związkowe winny sygnalizować zespołowi kierowniczemu wymiany w terenie wszelkie zauważone uchybienia lub niedociągnięcia w przebiegu akcji.

Reforma walutowa przypada w okresie, gdy masy pracujące Polski prowadzą zwycięską bitwę o przedterminowe wykonanie zadań pierwszego roku Planu Sześcioletniego. Stwarza ona dla klasy robotniczej Państwa Ludowego dodatkowy oręż w tej walce.

Związki Zawodowe winny w toku i po dokonaniu reformy jeszcze bardziej niż dotąd wzmacniać walkę mas pracujących na froncie socjalistycznego współzawodnictwa pracy:

- **o wzrost wydajności pracy,**
- **o obniżenie kosztów własnych,**
- **o poprawę jakości produkcji,**
- **o oszczędne zużycie surowców, materiałów i innych środków produkcji.**

REFORMA WALUTOWA JEST WIELKIM KROKIEM UMACNIAJĄCYM POZYCJĘ KLASY ROBOTNICZEJ I SŁUŻĄCYM JEJ INTERESOM.

Dlatego też aktywiści związkowi i najszersze masy związkowców nie będą szczędziły starań, aby wymiana pieniędzy odbyła się szybko, sprawnie i bez żadnych zakłóceń, aby ta wielka bitwa klasowa, jaką jest reforma waluty, zakończyła się pełnym zwycięstwem.

Komunikat

dla kierowników uspołecznionych zakładów handlowych

Wszyscy kierownicy uspołecznionych sklepów i punktów sprzedaży zakładów handlowych, hurtowni oraz zakładów gastronomicznych i usług handlowych zarówno państwowych jak i spółdzielczych obowiązani są zgłosić się dziś, w niedzielę, dnia 29. 10. o godz. 10 rano do swych organizacji zwierzchnich (kierownicy sklepów MHD do swych dyrekcji miejskich, kierownicy sklepów spółdzielczych do zarządów spółdzielń, kierownicy sklepów mięsnych CZPMS do ekspozytury Centralnego Zarządu itp.).

Przypieczętowanie historycznego aktu

Sejm Ustawodawczy wyrażając wolę narodu polskiego jednomyślnie uchwalił ratyfikację układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko - niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Jest to przypieczętowanie historycznego zwrotu, jaki dokonał się w stosunkach polsko - niemieckich. Układ o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie obecnie ratyfikowany przez Sejm, zamknął ostatecznie okres sporów i konfliktów między sąsiadującymi narodami i stał się wyrazem pogłębiającej się przyjaźni i współpracy między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Po raz pierwszy w naszej historii i po wieczne czasy uregulowana została sprawa naszej granicy zachodniej.

Współpraca Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski Ludowej ma podstawowe znaczenie dla walki o pokój w Europie. Drogę dla zabezpieczenia pokoju wskazała deklaracja praska, opracowana przy współudziale przedstawicieli rządów tak Rzeczypospolitej Polskiej jak i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Rozwoju współpracy polsko - niemieckiej nie zakłócą ani zdrajcy narodu niemieckiego — Adenauerowie i Schumacherowie, ani zdrajcy narodu polskiego w rodzaju Andersa, który wypowiada się za remilitaryzacją Niemiec Zachodnich i aktywnie współpracuje z wrogami Polski.

Dlatego też uchwała Sejmu o ratyfikacji układu w Zgorzelcu będąca dowodem zwartości obozu pokoju walczącego pod przewodem ZSRR przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, powitana będzie z zadowoleniem przez wszystkich tych, którzy pragną utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Sprzedaż towarów i świadczenie usług w okresie wymiany pieniądza

Streszczenie instrukcji Rady Ministrów

Celem umożliwienia ludności zakupu artykułów spożywczych i codziennego użytku oraz korzystania ze środków komunikacji i innych niezbędnych usług w okresie wymiany, kiedy nie wszyscy jeszcze będą w posiadaniu nowych pieniędzy, Rada Ministrów ustaliła następujące zasady, obowiązujące w handlu:

Wymiana pieniądza rozpoczyna się od 30 października. W przededniu wymiany 29. X. w niedzielę będą otwarte zakłady gastronomiczne w miastach (restauracje, bufety, stołówki), apteki dyżurne i kioski dla sprzedaży gazet i czasopism. **Zakup w tym dniu odbywa się w dotychczasowym pieniądzu i według dotychczasowych cen.**

W dniu 29. X. obowiązuje kategoryczny zakaz sprzedaży napojów alkoholowych z wyjątkiem piwa.

Wszystkie inne sklepy włączając w to zakłady gastronomiczne w gminach wiejskich będą w tym dniu zamknięte.

W dniu 29. X. można będzie korzystać ze wszystkich usług komunikacyjnych nie wyłączając taksówek i dorożek oraz z usług pocztowych, płacąc według dotychczasowych cen w dotychczasowych pieniądzach. To samo dotyczy biletów do teatrów, kin, na imprezy sportowe itp. oraz opłat za hotele i pensjonaty.

W dniu 30 października obowiązują następujące przepisy: **wszystkie sklepy i punkty sprzedaży i zakłady usługowe będą czynne. Począwszy od dnia 30 października można nabywać wszelkie towary i opłacać wszelkie usługi za nowy pieniądz po cenach przeliczonych w stosunku jeden złoty dotychczasowy równa się trzem nowym groszom.** Za dotychczasowe pieniądze można do dnia 5 listopada włącznie nabywać następujące artykuły: **mięso, wędliny nietrwałe** (kiełbasa zwyczajna, krakowska, parówki, serdelowa itp.), **warzywa, jaja, tłuszcze, mleko, ziemniaki, chleb, sól, owoce, ryby, potrawy i napoje w zakładach gastronomicznych z wyjątkiem alkoholowych (prócz piwa) lekarstwa, książki, gazety, czasopisma, kwiaty, wiązanki, świeczki oraz w kioskach zapałki i papierosy.**

Podobnie dotychczasowym pieniądzem można opłacać następujące usługi: gaz, elektryczność, wodę, **przejazdy kolejowe, tramwajowe, autobusowe, trolleybusowe, lotnicze, przejazdy taksówkami i dorożkami, bilety widowiskowe, honoraria lekarskie, dentystyczne, położnicze, pielęgniarskie oraz opłaty sanatoryjne, hotelowe i pensjonatowe.**

Przy nabyciu wymienionych towarów i korzystaniu z wymienionych usług za dotychczasowe pieniądze obowiązuje **cena w nowym pieniądzu,** przy czym dotychczasowe banknoty przyjmuje się w stosunku 100 zł. dotychczasowych równa się 1 zł. w nowym pieniądzu.

Począwszy od 30 października na listy i przesyłki pocztowe można naklejać dotychczasowe znaczki, ale **w potrójnej wysokości.** Znaczki pocztowe sprzedaje się za nowe pieniądze po cenie: **1 złoty dotychczasowy równa się jeden grosz — lub za stare pieniądze, płacąc sumę wskazaną na znaczku.**

Wszystkie przedsiębiorstwa handlowe lub usługowe — państwowe, spółdzielcze i prywatne obowiązane **są do normalnej pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami.**

Kto utrudnia przeprowadzenie zmiany systemu pieniężnego przez nieotwieranie sklepów, ograniczanie sprzedaży, pobieranie wyższych cen od ustalonych obowiązującymi zarządzeniami, bądź też przez inne czyny godzące w interes społeczny, będzie surowo karany.

Przez cały okres trwania wymiany będzie przeprowadzona państwowa i społeczna kontrola sklepów oraz instytucji i zakładów usługowych.

OCHRONA INTERESÓW CHŁOPÓW

małorolnych i średniorolnych

(Dokończenie ze str. 1).

Celem zabezpieczenia w związku z wymianą pieniądza interesów mało i średniorolnych chłopów, uchwała Rady Ministrów, instrukcja Ministra Finansów daje chłopom mało i średniorolnym możność zapłacenia drugiej raty podatku gruntowego oraz wpłat FOR za 1950 rok w ulgowym terminie do 5 listopada br. włącznie w dotychczasowym pieniądzu w wysokości wskazanej w nakazie. Płatnicy podatku gruntowego o przychodowości gospodarstwa powyżej 360.000 złotych mogą wpłacić drugą ratę podatku gruntowego i FOR w dotychczasowym pieniądzu i w dotychczasowym wymiarze tylko do 31 października br. włącznie.

Wkłady, które chłopi wpłacali dotychczas na FOR państwo przelicza: **średniorolnym w stosunku 100 złotych dotychczasowych równa się trzem nowym złotym i bogaczom wiejskim w stosunku: 100 złotych dotychczasowych równa się jeden nowy złoty.**

Wszystkie oszczędności chłopów złożone w kasach oszczędnościowych i w bankach oraz wszystkie udziały w spółdzielniach przeliczone zostają w stosunku **100 złotych dotychczasowych równe trzem złotym nowym** to jest według ich pełnej wartości. Wszystkie należności od państwa i spółdzielczości z tytułu kontraktacji, skupu, dostaw, robót i usług zostają spłacone chłopom w stosunku trzy nowe złote za sto złotych dotychczasowych czyli bez żadnego uszczerbku.

Wszystkie **długi małorolnych i średniorolnych chłopów zaciągnięte u bogaczy wiejskich i lichwiarzy mają być spłacone w stosunku za sto złotych dotychczasowych — jeden złoty nowy, czyli ulegają zmniejszeniu do trzeciej części.**

Nowi ministrowie ZSRR

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło L. Z. Mechlisa w związku z jego chorobą, od pełnienia obowiązków ministra Kontroli Państwowej ZSRR i mianowało ministrem Kontroli Państwowej ZSRR — W. N. Mirkułowa.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło B. A. Dwińskiego od pełnienia obowiązków ministra Dostaw w związku z jego przejściem do innej pracy. Ministrem Dostaw mianowany został — P. K. Ponomarenko.

Komunikat

W związku ze zmianą pieniądza, wzywa się kierownictwa centralnych zarządów w składzie: dyr. naczelny, administracyjno - finansowy, ekonomiczny, główny księgowy, kierowników płacy i pracy oraz kierownictwa zakładów w składzie jak wyżej — tych zakładów, których zatrudnienie przekracza 500 osób do wzięcia udziału w naradzie, która odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 12 w Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej 68.

Historyczne posiedzenie Sejmu

Ratyfikacja układu z NRD

o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy państwowej

WARSZAWA. — W Warszawie odbyło się 85 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Polski K. Rokossowskim. Pierwszym punktem obrad był projekt ustawy ratyfikacyjnej układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy między Rzeczpospolitą Polską i NRD.

Po omówieniu spraw proceduralnych, wice-marszałek Sejmu udzielił głosu w punkcie pierwszym wiceministrowi Spraw Zagranicznych dr St. Skrzeszewskiemu, który zreferował ustawę o ratyfikacji układu z NRD.

Z kolei wywiązała się dyskusja, w której podkreślono historyczne znaczenie układu i wypowiedziano się za jego ratyfikacją.

Po drugim i trzecim czytaniu Sejm jednomyślnie przyjął ustawę ratyfikacyjną.

KC SED popiera

praską deklarację 8 państw

BERLIN. — 26 i 27 października br. w Berlinie odbyło się III plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Wicepremier Ulbricht omówił wielkie znaczenie decyzji narady praskiej, a przede wszystkim zajął sie 4 punktem deklaracji praskiej w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej.

Po dyskusji Komitet Centralny uchwalił rezolucję w związku z praską naradą ministrów Spraw Zagr

Mówi FALA 31

Przed komisją do badania działalności antyamerykańskiej stanął ostatnio Wadley B. Smith. Smitha oskarżono o działalność na rzecz krajów demokracji ludowej. Będąc bowiem niedawno w jednej z restauracji nowojorskich pił on polską wódkę, jadł jajka po rosyjsku, gulasz węgierski i popijał to wszystko czeskim piwem...

* * *

Jedna z redakcji nowojorskich ogłosiła ostatnio, że przyjmuje nowych dziennikarzy i reporterów. Zgłosiło się wielu kandydatów, których poddano próbie inteligencji. Zdali ją wszyscy za wyjątkiem trzech, których tym samym przyjęto bez żadnych zastrzeżeń w poczet pracowników redakcji.

„Czarci Żleb" na ekranach CSR

Na ekranach kin czechosłowackich wyświetlany jest obecnie film produkcji polskiej — „Czarci Żleb".

Dziennik praski „Lidove Noviny" zamieścił obszerną recenzję, stwierdzając m. in., że film ten, sięgający do nowej problematyki Polski Ludowej, spotkał się z życzliwą oceną widzów czechosłowackich.

Ku czci Komsomołu
Uroczysta akademia w Łodzi

Wczoraj odbyła się w sali „Ogniska" centralna akademia ku czci 32 rocznicy założenia Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży.

W części oficjalnej referat o 32 latach walki i pracy Komsomołu wygłosił przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP kol. Tomczyk.

Następnie odbyła się bogata część artystyczna (j)

W ścisłym kontakcie z zakładami pracy

Wyższy poziom nauki osiągną szkoły zawodowe

Nauczyciele muszą stale pogłębiać swoje kwalifikacje

Żeby kogoś dobrze nauczyć trzeba samemu wiele umieć. Innymi słowy — im wyższe są kwalifikacje nauczyciela tym więcej korzysta uczeń.

To jest tylko jeden z problemów poruszanych wczoraj na konferencjach nauczycieli łódzkich szkół zawodowych. Wielu nauczycieli zabierających głos w dyskusji nad wygłoszonymi w pierwszym dniu referatami o zadaniach stojących przed szkolnictwem zawodowym w Planie 6-letnim, wskazywało właśnie na konieczność intensywnego i stałego pogłębiania swych kwalifikacji.

Samokształcenie nauczycieli winno stać się podstawą ich pracy. To jest warunkiem ulepszenia metod nauczania. Nauczyciele przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących nie mogą pracować w oderwaniu od zakładów pracy ani nie mogą podawać uczniom t. zw. „czystej wiedzy", bo takiej nie ma.

Każde zagadnienie trzeba podawać w jego związku z życiem. Jeśli się mówi uczniowi o konieczności podnoszenia jakości produkcji to musi on przy tym się dowiedzieć jaki to ma wpływ na gospodarkę narodową, na nasze stosunki handlowe z zagranicą, jak przyczynia się do wzrostu dobrobytu i siły naszego państwa.

Dlatego też ogromne znaczenie ma szkolenie ideologiczne nauczycieli. Częściej trzeba też organizować wspólne narady nauczycieli, na których omawianoby zagadnienia ideologiczne w odniesieniu do praktycznej pracy pedagogicznej.

Nauczyciele szkół zawodowych muszą poznać bliżej życie fabryk i przesiąknąć ich duchem. Należy utworzyć stałe ekipy, które by pomagały rozwiązywać trudności zakładów pracy i uczyły robotników, ucząc się jednocześnie od nich. Pedagodzy powinni uczestniczyć w naradach techniczno-wytwórczych i brać udział w pracach klubów racjonalizatorskich.

Niemniej ważna jest zmiana stosunku ucznia do nauczyciela i do szkoły. Młodzież musi się wciągnąć i przyzwyczaić do kolektywnej pracy. Pomoże to rozwiązać pomyślnie wiele ciężkich dla szkolnictwa zagadnień i problemów.

Nie ma spraw, których by świadoma młodzież, kierowana przez ZMP, nie potrafiła rozwiązać. W szkołach trzeba zorganizować kolektywy uczniów i postawić przed nimi konkretne zadania. Nie wolno nauczycielom hamować inicjatywy młodzieży. Fałszywe jest przeświadczenie większości pedagogów, że młodzież nie potrafi kierować sobą — powiedział w dyskusji wicedyrektor Technikum Włókienniczego, ob. Gruza.

Ob Warda, biorący udział w obradach jako przedstawiciel słuchaczy Technikum Włókienniczego, zobrazował na przykładzie swojej uczelni wyniki jakie daje taka kolektywna praca uczniów.

— Nauczyciele idą po najmniejszej linii oporu i unikają kontaktu z uczniami — mówił ob. Warda. W dyskusji wysuwano problemy i zagadnienia, ale nie zawsze wskazywano drogę do ich przezwyciężenia. Współpraca z młodzieżą i nadanie szkole charakteru zakładu pracy pozwoli te wszystkie trudności zwalczyć i zwycięsko zrealizować zadania postawione przed szkolnictwem zawodowym w Planie 6-letnim.

(l)

Nasze RADY

JERZY STARZYŃSKI: — Niewłaściwą datę urodzenia podaną w dokumentach, należy sprostować. Podane przez Pana okoliczności nie pociągną odpowiedzialności karnej. W sprawie służby wojskowej należy zasięgnąć informacji w RKU.

* * *

SZYMON KALISZ — WIEŚ ŻUŁAWKA: W sprawie wyegzekwowanych przedmiotów zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie do Wydziału Finansowego przy Prezydium R. N. w Gdańsku. O wyniku nie omieszkamy Pana zawiadomić.

* * *

P. A.: Skoro obecna praca zagraża Pani zdrowiu — należy zgłosić się do lekarza rejonowego. Na podstawie zaświadczenia lekarskiego będzie Pani mogła zabiegać o zmianę pracy na lżejszą.

* * *

A. Z.: Informowaliśmy niejednokrotnie naszych Czytelników, że redakcja nie jest powołana do udzielania porad lekarskich. Radzimy zgłosić się do Przychodni Neurologicznej w Poliklinice, ul. Narutowicza nr. 96.

* * *

KRZYSZTOF ZAWODNIAK — SWIEBODZIN: Poruszone przez Pana sprawy regulują nowe przepisy, wprowadzone w związku z reorganizacją szkolnictwa. Z tego więc powodu nie jesteśmy w stanie załatwić sprawy w myśl Pana życzeń.

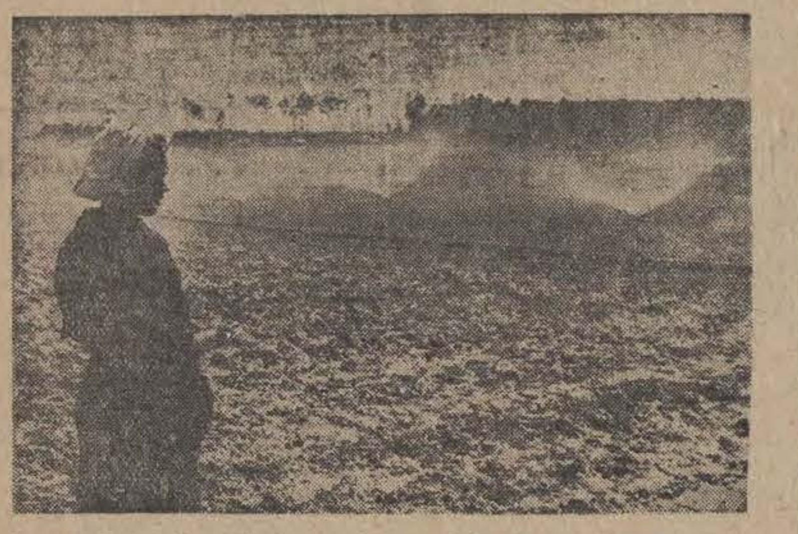
* * *

K.J. — ŁÓDŹ: Proponowaną przez Pana sprawę zmiany filmów w kinie „Przedwiośnie" zainteresowaliśmy dyrekcję „Filmu Polskiego". Jak nas poinformowano, zmiany na razie nie mogą być wprowadzone, ze względu na trudności natury technicznej.

* * *

JÓZEF WIŚNIEWSKI: Do Liceum Felczerskiego nie są już przyjmowani kandydaci ze względu na brak wolnych miejsc.

Gdy na dworze jest posucha...



Sztuczny deszcz na polach sowchozu „Leśna polana" w Związku Radzieckim.

Konkurs z nagrodami za sprawozdanie z akcji „Dnia Lasu"

Główny Komitet „Dnia Lasu" organizuje błyskawiczny konkurs na najlepsze sprawozdanie z przeprowadzonych prac w tegorocznej akcji „Dnia Lasu" przez młodzież szkolną i organizacje młodzieżowe. W konkursie uczestniczyć mogą zarówno całe szkoły, koła organizacji młodzieżowych, jak i poszczególni uczniowie.

Zwycięzcy konkursu otrzymają liczne nagrody, na które składają się m. in. biblioteka szafkowa z książkami, 20 olejnych obrazów, ręcznie malowanych o tematyce przyrodniczej oraz komplety książek. Sprawozdania konkursowe należy nadsyłać do dnia 20 listopada br. pod adres: Główny Komitet „Dnia Lasu", Warszawa, ul. Wawelska 52-54.

CZASOPISMA RADZIECKIE

zaprenumerować można na rok 1951 u każdego kolportera prasy partyjnej, przewodniczącego zakładowego koła TPPR, w Klubach Międzynarodowej Prasy i Książki, lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK „RUCH".

Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe w kraju i księgarnie „Domu Książki".

Tak jak w wełnie...

Pomysły nowatorskie

muszą być natychmiast rozpatrywane

Narada kierowników postępu technicznego MPL

W dniu 27 bm. odbyła się w Centralnym Zarządzie Przemysłu Wełnianego narada kierowników Działów Postępu Technicznego wszystkich Centralnych Zarządów i Zjednoczeń, podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego.

Udział w konferencji wzięli: z ramienia MPL. — naczelnik Wydziału Usprawnień, ob. Wroński i inspektor Wróbel oraz mgr. Bubieńska z Głównego Urzędu Patentowego.

Przedmiotem obrad było przyjęcie uzgodnionych i ujednoliconych wytycznych, dotyczących prowadzenia akcji racjonalizatorskiej we wszystkich zakładach podległych MPL.

W toku obrad okazało się, że w niektórych centralnych zarządach do tej pory nie zorganizowano referatów usprawnień. Na polecenie MPL, zarówno te instytucje, jak i inne, w których praca działów postępu nie została dotąd postawiona na odpowiednim poziomie, winny wprowadzić u siebie przy załatwianiu wniosków racjonalizatorskich tryb pracy, stosowany w przemyśle wełnianym, jako całkowicie odpowiadający wymaganiom MPL i PKPG. (w)

Codzienna nowelka „Expressu"

J. Schellenschmidt

Nurek

Bonifacy spędzał tego roku swoje wczasy nad morzem.

Morze — zgodnie z zapewnieniami poetów — było „złocisto-bursztynowo-niebieskie". Ale jeszcze bardziej niebieskie były oczy Barbary: i to stało się powodem duchowych rozterek i smętków Bonifacego.

Przyczyna jego nieszczęść tkwiła w tym, że w swoim admirowaniu pięknej Barbary nie był sam. Jego rywalem był znacznie od niego młodszy komendant oddziału SP budującego w pobliżu wielką szosę. O tym zaś, który z dwóch panów posiadł wreszcie serce miłej Barbary, zadecydował przypadek.

Pewnego niedzielnego popołudnia wybrali się we trójkę na brzeg morza. Nagle usłyszeli przeraźliwy okrzyk.

— Na pomoc!... Na pomoc!...

Momentalnie zorientowali się w sytuacji.

Któryś z letników, zlekceważywszy sobie przestrogi bardziej doświadczonych, aczkolwiek fala była dzisiaj wysoka, odbił od brzegu trochę za daleko i teraz brakło mu sił, ażeby wrócić.

— Ależ ten człowiek tonie! — zbladła Barbara.

Młody człowiek z SP bez namysłu zrzucił z siebie marynarkę i trzewiki i pospieszył na pomoc tonącemu...

Bonifacy postąpiłby z całą pewnością tak samo: niestety jednak było pewne „ale". Oto po prostu nie umiał pływać.

Kiedy jego rywal wyciągnął na brzeg niefortunnego pływaka nie wiedział, że w tej samej chwili dokonał jeszcze drugiego fortunnego połowu: oto złowił serce niezdecydowanej dotychczas Barbary.

— Tak, tak, świat należy do odważnych i do tych, którzy dobrze umieją pływać! — westchnął pan Bonifacy, kiedy po niewczasie zrozumiał, że stracił wszelkie szanse zdobycia obiektu swoich westchnień...

Po powrocie do rodzinnego miasta postanowił zabrać się natychmiast do nauki pływania. Trochę za późno zrozumiał, że jednak umiejętność ta jest bardzo pożyteczna.

Miał już 35 lat, obrastał trochę sadełkiem, nie miał więc żadnej nadziei, że w przyszłości zdobywać będzie pływackie rekordy.

— Ale cośkolwiek podciągnę się i nie skompromituję się po raz drugi, tak, jak wówczas nad brzegiem morza — pomaszerował w kierunku podmiejskiego jeziorka, gdzie znajdowała się plaża i „szkoła pływania".

Znalazłszy się na miejscu, wynajął kabinę, przebrał się i poszedł na brzeg.

Na plaży pełno było kąpiących się półnagusów. Bonifacy zaczepił jednego z nich.

Pan Bonifacy, prócz tego, że nie umiał pływać, miał jeszcze inny defekt: mówił bardzo powoli, jąkał się trochę, a jeśli ktoś przerwał mu w połowie zdania, to w ogóle zacinał się i nie umiał skończyć.

Tym jednak razem zapytał bardzo gładko:

— Czy nie zechciałby mi pan powiedzieć, gdzie mogę znaleźć nauczyciela pływania?

— O, to jest ten blondyn w czerwonych trykotach.

Bonifacy podszedł do niego i przedstawił mu się.

— Chciałbym uczyć się pływać.

— A od kiedy?

— Jeśli to jest możliwe, od zaraz!

Blondyn w czerwonych trykotach spojrzawszy uważnie na dość okazały brzuszek swojego przyszłego ucznia, mruknął:

— Hm, jeśli pan sobie tego życzy, to proszę... Możemy zaczynać!

Zaprowadził pana Bonifacego w tę stronę brzegu, gdzie jeziorko było trochę głębsze. Opasał brzuch swego pupila pokaźną liną i, nie ceremoniując się zbyt wiele, pchnął go w głąb wody.

Przyszły rekordzista kunsztu pływackiego przypomniał sobie w tej chwili radę swojego lekarza i zawołał jąkając się:

— Zanim zaczniemy naukę... nurkować...

— Jak pan sobie życzy — zawołał nauczyciel. Popuścił trochę liny i pan Bonifacy znalazł się nagle pod wodą.

Nauczyciel szarpnął linką i wyciągnął swojego ucznia, ten zaś, kiedy tylko wypłynął, zawołał:

— ...nurkować...

— Jak pan sobie życzy! — nauczyciel puścił znowu linę, Bonifacy poszedł znowu na dno, a kiedy wypłynął powtórzył:

— ...nurkować.... — nurkować....

Nauczyciel pokiwał ze zdziwieniem głową, mruknął „jak pan sobie życzy!" i Bonifacy ponownie znalazł się w głębi wody.

Ale tym razem nie wypłynął już sam na powierzchnię...

Nauczyciel ciągnął pełen przerażenia za linę i nie tak łatwo wydobył topielca z wody.

Bonifacy, leżąc na brzegu, oddychał potem ciężko, jak karp, któremu zabrakło powietrza.

— No i co? — rzekł gniewnie nauczyciel. — Teraz chyba ma pan już dosyć tego nurkowania?

— ...nurkować... nurkować... — zaczął się znowu jąkać emerytowany amator wdzięków panny Barbary.

— Jak? Jeszcze raz? — wrzasnął rozgniewany szczerze nauczyciel.

A wówczas pan Bonifacy wyrzucił z siebie w ostatniej rozpaczy:

— ...nurkować... nurkować... mi nie wolno, bo surowo zabronił mi tego doktór...

(spolszczył M.)

Przygody Wicka i Wacka



PAPUGA: — Czas już wstawać!
WICEK: — Jak czas — to czas!
WACEK: — Widzisz, jaką masz wygodę! Już się nie spóźnisz!

SZEF: — A to z was ranne ptaszki! Pierwsi przychodzicie do pracy! Poprawiliście się nadzwyczajnie!
WACEK: — Bo mamy budzik!

WICEK: — Witamy Ferdzia! A cóż to was do nas sprowadza?
FERDEK: — Chciałbym wiedzieć, co robicie, że się nie spóźniacie?

WICEK: — Budzik nas budzi.
PAPUGA: — O! Bumelant!...
FERDEK: — Wstrętny potwór!...
WACEK: — To wy się znacie?

Pod ostrym kątem

Pod znakiem znaczka

Aby wysłać list, nie musimy z nim chodzić aż na pocztę. Na wielu rogach umieszczone są bowiem skrzynki. Co jednak zrobić, kiedy na kopercie nie ma jeszcze znaczka, a nigdzie w pobliżu znaczków nie sprzedają?

Taką właśnie przygodę przeżył wczoraj jeden z naszych czytelników. W poszukiwaniu znaczka za 15 złotych zwiedził wszystkie sklepy na ul. Gdańskiej, od Legionów do Zamenhofa, następnie udał się na ul. Andrzeja Struga.

Wszystko na próżno. Aby dostać znaczek, musiał iść aż na pocztę. A przecież kiedyś sprzedażą znaczków zajmowały się także sklepy PSS-u? Dlaczego z tego zrezygnowano? (m)

Projekt wart zastanowienia

Stołówki-filie

proponuje utworzyć kierownik jadłodajni łódzkiej. — W centralach — gotowanie, w małych lokalach — podgrzewanie

Zaczęło się od listu:

„...jeśli chcę zjeść obiad, muszę przyjechać do miasta. Na ul. Rzgowskiej i w najbliższej okolicy nie ma żadnej uspołecznionej jadłodajni...”.

Listów takich przyszło potem jeszcze kilkanaście. Z Chojen, z Bałut, z innych przedmieść Łodzi. A wszystkie na ten sam temat: „Dlaczego wciąż jeszcze nie otwiera się na przedmieściach tanich stołówek i jadłodajni?“

Dlaczego? Powodów jest dużo. Jeden z najpoważniejszych, o który rozbija się wiele projektów, to brak odpowiednich pomieszczeń. Lokale, zajmowane dotąd przez prywatne restauracje można wykorzystać dopiero po całkowitych przeróbkach. Najgorzej wygląda w nich sprawa kuchni. Są one przeważnie małe i wąskie, całkowicie nieprzystosowane do wymagań, jakie stawia się uspołecznionym placówkom.

Sytuacja zdawałoby się ciężka i wymagająca dużo czasu. A przecież...

Zajęliśmy się tą sprawą nieco bliżej. Przeprowadziliśmy kilka rozmów. I w trakcie jednej z nich... Ale może postaramy się ją powtórzyć. Naszym rozmówcą jest kierownik restauracji ŁZG, której nazwę chwilowo pominiemy, J. Szkoblewski.

— ...Tak, nie wyszliśmy jeszcze na przedmieście, ale według mnie, sprawę można szybko rozwiązać. Opracowałem już nawet odpowiedni projekt i przesłałem go do Komisji Organizacyjnej CZPG.

— A na czym ów projekt polega?

— **Chodzi po prostu o to, aby istniejące już jadłodajnie przejmowały opiekę nad kilkoma punktami na przedmieściach. W punktach tych, które można doskonale urządzić w najmniejszym nawet lokalu, wydawało by się obiady i dania barowe, przygotowane w kuchni „matczynej“ restauracji, a na miejscu jedynie podgrzewane. Dla całkowitej obsługi takiego punktu wystarczą trzy osoby...**

— Projekt wydaje się słusznym. A jakie są możliwości jego realizacji?

— Aby przekonać, że plan mój jest celowy, zobowiązuję się uruchomić cztery podobne filie — jadłodajnie w kilkanaście dni po otrzymaniu przydziału na odpowiednie lokale. Tam, gdzie będą potrzebne remonty, wykonamy je sposobem gospodarczym...

Tyle projektodawca. Zrealizowanie pomysłu ob. Szkoblewskiego przyniosło by niewątpliwie duże korzyści, i przedmieścia pokryły by się siecią uspołecznionych jadłodajni, a ŁZG osiągnęły by duże oszczędności.

Może głos zabiorą ci, których to najbardziej obchodzi — mieszkańcy przedmieść... Zapraszamy do dyskusji! (a)

Przed spisem



Narodowy Spis Powszechny ludności przeprowadzany będzie na specjalnych drukach.
Na zdj.: Junacy z V brygady SP pomagają w przewożeniu skrzyń, z których każda zawiera 4000 egz. druków.

Roboty przerwali w środku

a scieki wciaż cuchna!

Kiedy wysłuchane będą skargi lokatorów?

Późną jesienią ubiegłego roku na terenie posesji przy ul. Kilińskiego 216 rozpoczęto roboty przy porządkowaniu ścieków. Z chwilą nadejścia pierwszych mrozów prace te przerwano. Niezależnie od tego płyty, które miały być użyte do ułożenia chodnika wzdłuż podwórka wywieziono.

„Zwracaliśmy się w tej sprawie — piszą lokatorzy — kilkakrotnie do Urzędu Rejonowego, w którym zarejestrowana jest nasza posesja. Niestety, skutku nie było“.

W końcu — jak wynika z dalszej treści listu — zniecierpliwieni lokatorzy złożyli podanie do Zarządu Nieruchomości z prośbą o podjęcie przerwanych w środku robót, ponieważ wymagają tego złe warunki sanitarne.

Mijały jednak miesiące, a odpowiedzi ani słychu, ani dychu. Tymczasem podwórko nadal zieje nieprzyjemnymi zapachami oraz straszy wielkimi kupami kamieni i ziemi.

Zbliża się już koniec 1950 roku, a Zarząd Nieruchomości nadal nie zdecydował się pozytywnie załatwić prośby lokatorów domu przy ul. Kilińskiego Nr 216.

Może po prostu zapomniał?... Jeśli tak — w takim razie przypominamy!

Kawał(ty) z Expressu

— Panie, ale ten człowiek zbogacił się nagle... Gdy go widziałem w zeszłym roku to nie miał nawet koszuli na grzbiecie...

— Co pan mówi?... A gdzie to było?

— Na plaży w Międzyzdrojach...

* * *

Działo się to jeszcze latem. Boks spotkał Klopsa na plaży.

— Skąd wziąłeś takiego świetnego psa? — pyta Boks. — Widzę, że on wiernie pilnuje twoich rzeczy...

— Niech go gęś kopnie!... Już od trzech godzin trzęsę się z zimna i nie mogę się ubrać, bo ten kundel warczy i nie dopuszcza mnie do moich rzeczy.

Do walki z plagą pijaństwa!

Podniesienie ceny wódki

Uchwała Rady Ministrów

Dane za ostatnie trzy kwartały wykazują wzrost spożycia spirytusu konsumcyjnego i wódek. Wzrost ten idzie w parze z niepokojącymi objawami rozszerzania się plagi nałogowego alkoholizmu. Szkody, które ponosi z tego powodu społeczeństwo są poważne, zarówno materialne, jak moralne i dlatego konieczne jest podjęcie radykalnych środków dla osiągnięcia poważnego obniżenia spożycia napojów wysoko-alkoholowych.

Doświadczenie wielu państw wskazuje, że wszelkie próby zwalczania alkoholizmu środkami administracyjnymi przy pomocy zarządzeń prohibicyjnych skazane są na niepowodzenie. Dlatego obok wzmożonej, obliczonej na długofalowy efekt działalności wychowawczej, skutecznym środkiem zahamowania i obniżenia spożycia napojów wysoko - alkoholowych jest wyższa cena tych artykułów. Tymczasem ceny u nas dotąd stosowane są niższe od cen analogicznych wyrobów zagranicą.

Wychodząc z tych założeń, celem położenia tamy szkodliwemu wzrostowi alkoholizmu, w trosce o zdrowie ludności oraz dla uniknięcia szkód materialnych i demoralizacji, jaką pociąga za sobą rozpowszechniający się nałóg pijaństwa, Rada Ministrów postanawia podnieść z dniem 30 października 1950 roku ceny spirytusu konsumcyjnego i wódek zwykłych o 50 proc. oraz wódek gatunkowych i innych wyrobów Polskiego Monopolu Spirytusowego o 40 proc. i zleca Ministrowi Handlu Wewnętrznego oraz Ministrowi Finansów wydanie odpowiednich zarządzeń.

Za streptomycynę i PAS

ZLP zwraca koszta

ale tylko w uzasadnionych wypadkach

Do Zakładu Lecznictwa Pracowniczego wpłynęły ostatnio żądania ubezpieczonych w sprawie zwrotu kosztów za streptomycynę i PAS, nabyte w celach leczniczych. ZLP **ustalił, że zwrot kosztów może nastąpić tylko w uzasadnionych wypadkach i na zlecenie Zakładu.**

Wypłaty z tytułu zwrotu kosztów będą dokonywane przez oddziały ZUS, które rozpatrując poszczególne żądania, zbiorą szczegółowe dane co do wysokości sum wydatkowanych na leki oraz ustalą jego pochodzenie, zakupioną i zużytkowaną ilość. Natomiast Zw. Zaw. zbiorą informacje o rodzaju pracy i warunkach bytowych ubezpieczonego, który wystąpi o zwrot kosztów za nabycie leku.

Specjalne zniżki w Teatrze im. Jaracza na 1 i 2 listopada

Na dzień 1 i 2 listopada 1950 roku kierownictwo Teatru im. Jaracza udzielać będzie 70 proc. zniżki na sztukę p.t. „Sprawa Pawła Eszteraga“.

Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu teatru z podaniem ilości osób.

Zniżki te będą udzielane dla zakładów pracy i uczącej się młodzieży.

W ramach Czynu Październikowego

Nowe placówki zdrowia

otworzą niebawem swe podwoje

Pracownicy 20 szpitali i placówek służby zdrowia w Łodzi postanowili uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, przyczyniając się w poważnym stopniu do zwiększenia ilości placówek zdrowia w naszym mieście.

I tak pracownicy szpitala Nr 2 postanowili oddać do użytku społeczeństwa w dniu 7 listopada br. oddział skórno-weneryczny dla dzieci.

Pracownicy Śródmiejskiego Ośrodka Zdrowia przekażą do użytku powszechnego gabinet zabiegowo - ginekologiczny przy ul. Próchnika 11 oraz poradnię dla dzieci chorych przy ul. Nowotki 21 i dzieci zdrowych przy ul. Kilińskiego 94.

Poza tym pracownicy Wydziału Zdrowia wykończą przedterminowo i udostępnią społeczeństwu nową poradnię przeciwgruźliczą przy ul. Próchnika 11 i rozbudowany, wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia ośrodek zdrowia przy ul. Lubelskiej 7.

Pracownicy szeregu szpitali zobowiązali się przyłączyć do miejskiej sieci wodociągowo - kanalizacyjnej swe placówki pracy.

Lekarze i pielęgniarki zorganizowali grupy łączności miasta ze wsią. W ramach pracy tych grup lekarze i pielęgniarki odwiedzą wiele oddalonych od miast wsi, niosąc ich mieszkańcom pomoc i radę. M. in. grupa lekarzy i pielęgniarek ze szpitala Nr 2 objęła stałą opiekę nad jedną z wsi województwa łódzkiego.

Spotkanie Broniewskiego z młodzieżą Łodzi

...„Pierwszy Maj w dopiero co oswobodzonym Buchenwaldzie. Gromada więźniów nie zapomniała o tym święcie. Postanowiono uczcić je na prędce zaimprowizowanym obchodem. Jednakże w obozie koncentracyjnym nie ma zupełnie odpowiednich materiałów. I oto więźniowie zaczynają przypominać sobie wspólnie wiersze Władysława Broniewskiego. Ten rzuca tę zwrotkę, tamten następną: i w ten sposób odtworzono ich całość. Ale najbardziej charakterystycznym szczegółem było to, że fragmenty wierszy tych recytowali ludzie, którzy nie pamiętali a nawet w ogóle nie znali nazwiska samego autora"...

I czy to nie jest właśnie jednym z dowodów niesłychanej popularności i sugestywności poezji Władysława Broniewskiego? — powiedział między innymi profesor UŁ dr Jakubowski, który wysoce interesującymi uwagami zagaił wieczór spotkania młodzieży łódzkiej z poetą Broniewskim.

Sam Broniewski, wielki poeta proletariatu, i walki o socjalizm, przypomniał zebranym o węzłach, łączących go z Łodzią — tym miastem, które uczyło go socjalizmu, kiedy on sam stawał się socjalistą.

— Z wierszy moich — zwierzał się znakomity poeta — cenię najwięcej wiersze młode i te, które przeznaczone są dla młodzieży!

Wielki poeta recytował najpierw swoje pierwsze wiersze z czasów walki polskiego proletariatu z wyzyskiem kapitalistycznym („Pionierom", „Łódź", „Zagłębie Dąbrowskie"), potem strofy o tych, którzy z bagnetem w ręku walczyli w dalekiej Hiszpanii o sprawiedliwość społeczną („Cześć i dynamit"), wiersze o radościach pracy i triumfie zwycięskiego socjalizmu dnia dzisiejszego (między innymi „Zabrze"), zakończył zaś swój wieczór wyjątkami ze wspaniałego poematu o Generale-robotniku Świerczewskim i fragmentami ze „Słowa o Stalinie".

Autor wiersza „Cześć i dynamit" ofiarował tłumnie w ten wieczór zgromadzonej na sali „Ogniska" młodzieży „wiersze i serce", słuchacze zaś przyjęli ten najpiękniejszy dar poety również sercem. Tak więc po każdym wierszu wygłoszonym przez autora, następowała spontaniczna owacja na cześć poety, który w sposób bardzo prosty a odkrywczy opowiadać umie o sprawach dziś najistotniejszych. A potem, kiedy delegaci młodzieży zjawią się na estradzie, przyniosą oni Broniewskiemu nie tylko czerwone kwiaty, ale i słowa ślubowania: „Obiecujemy ci, że tak jak ty, wierni będziemy socjalizmowi, i tak, jak ty, będziemy walczyli o jego ostateczne zwycięstwo!" M.

Do 1 maja 1950 roku zniknie analfabetyzm w zakładach pracy

W Łodzi i Warszawie największe zaniedbania

„Dzień 1 maja 1951 r. ustala się jako termin całkowitej likwidacji analfabetyzmu w zakładach pracy" — tak brzmi punkt pierwszy uchwały sekretariatu Centralnej Rady Zw. Zaw. z 25 bm. Brzmi jak rozkaz, i jak rozkaz, będzie wypełniony.

Rozkaz ten musi przejść przez wszystkie szczeble ogniw związkowych aż do najniższych komórek, pobudzić aktyw związkowy do wzmożenia walki z ciemnotą. Wiceprzewodniczący CRZZ, Ćwik, i pełnomocnik Rządu do Walki z Analfabetyzmem, min. Matuszewski, na konferencji w dniu 27 bm. wyjaśnili przedstawicielom poszczególnych związków zaw. i ORZZ, jaki ma mieć przebieg walka z analfabetyzmem w zakładach pracy.

W r. 1950 związki zawodowe powinny były zorganizować 10 tys. kursów dla 150 tys. słuchaczów; poza tym 5 tys. osób miało być objętych nauczaniem indywidualnym. **Dotychczas powstało tylko 4949 kursów z 80 tys. słuchaczów.** Indywidualnie uczy się ok. 1000 osób.

Plan nie został więc jeszcze wykonany, związki zawodowe i kierownictwa zakładów pracy bowiem poświęcały na ogół za mało uwagi walce z analfabetyzmem. **W wielu zakładach nie przeprowadzono jeszcze rejestracji analfabetów, w wielu nie zorganizowano kursów, albo nie otoczono opieką kursów już istniejących.**

Ob. Ćwik podał kilka przykładów zaniedbania walki z analfabetyzmem.

I tak w fabryce pluszu w Białymstoku nie przeprowadzono jeszcze rejestracji analfabetów i dopiero przy szkoleniu zawodowym „złapano się za głowę", że tyle osób nie umie ani pisać ani czytać. W fabryce Schichta w Warszawie z 48 analfabetów uczęszcza na kurs tylko 9. Na jednej z budów w stolicy było 125 analfabetów, a mimo to nie zorganizowano ani jednego kursu.

Niestety, właśnie Warszawa i Łódź dają najwięcej przykładów zaniedbań walki z analfabetyzmem.

Oczywiście, są zakłady pracy, które mają poważne osiągnięcia w walce z analfabetyzmem. Np. w hucie Stalowa Wola w br. nauczyło się czytać i pisać 649 osób. Do przeszkolenia pozostało już tylko 116 analfabetów. W stoczni gdańskiej na 21 kursach uczyło się 315 robotników. Jak z pola bitwy wydawano w stoczni specjalne biuletyny o postępach walki z analfabetyzmem. Walkę wygrano.

Te pozytywne przykłady nie mogą przysłonić faktu, że ogólnie oceniając udział związków zawodowych w walce z analfabetyzmem był dotychczas za mały. Najsłabszą działalność w tej akcji przejawiały: Związek Zaw. Budowlanych, Robotników i Pracowników Rolnych, Drogowców i Robotników Leśnych.

Przed wszystkimi ogniwami związków zawod., przed wszystkimi dyrekcjami i kierownictwami zakładów pracy, staje wielkie zadanie: w ciągu listopada i grudnia br. zarejestrować i objąć nauczaniem wszystkich analfabetów. Do 1 maja 1951 r. analfabetyzm w zakładach pracy musi być zlikwidowany. Dotychczasowe zaniedbania nie mogą więc powtórzyć się.

Centralna poradnia świetlicowo-artystyczna przy Zarządzie ZMP

Zarząd Główny ZMP uruchomił stałą, centralną poradnię świetlicowo-artystyczną.

Zadaniem poradni jest opracowywanie metodycznych materiałów, dotyczących pracy świetlicowej i poszczególnych jej elementów, udzielanie pomocy w szkoleniu kadr kierowników świetlic i kierowników zespołów artystycznych, zaopatrywanie świetlic w materiały niezbędne do pracy w zespołach teatralnych, chóralnych, muzycznych, zdobniczych itp.

Z poradni korzystać mogą, oprócz członków kół ZMP, także aktywiści kulturalni innych organizacji i instytucji.

Zasłużony awans społeczny

Ze ślusarza-dyrektorem

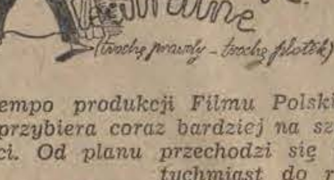
Bonifacy Porczyński na nowym stanowisku w swej fabryce

Ministerstwo Przemysłu Lekkiego mianowało dyrektorem I Gimnazjum Przemysłowego przy Państwowych Zakładach Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego w Łodzi Bonifacego Porczyńskiego — byłego ślusarza.

Porczyński, syn robotnika, pomimo chęci dalszego kształcenia się zmuszony był w Polsce sanacyjnej poprzestać na 7 klasach szkoły powszechnej, do której uczęszczał, przebywając codziennie 8 km.

W czasie okupacji hitlerowskiej wywieziony został do Niemiec. Powróciwszy do kraju w 1945 r. natychmiast stanął do pracy jako ślusarz w Państwowych Zakładach Pasmanteryjnych w Łodzi. Zorganizował tam koło ZWM oraz młodzieżowe współzawodnictwo pracy. W 1946 r. zaczął uczęszczać do Szkoły Przemysłowej przy Państwowych Zakładach Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego. Po jej ukończeniu uczył się dalej w Liceum Wieczorowym dla Dorosłych. Szkołę tę ukończył Porczyński jako przodownik nauki i pracy społecznej.

W bieżącym roku powrócił do Gimnazjum Przemysłowego przy Państw. Zakł. Przem. Jedw.-Galanteryjnego, ale już jako jego dyrektor.



Tempo produkcji Filmu Polskiego przybiera coraz bardziej na szybkości. Od planu przechodzi się natychmiast do realizacji, od scenariusza do zdjęć.



Rozpoczęto już próbne zdjęcia do filmu o Szopenie, co daje nam gwarancję, że nie zdążymy się nawet obejrzeć, a kolorowa (byle nie bajecznie) epopea szopenowska wejdzie triumfalnie na ekrany całej Polski. Z dość wiarogodnych źródeł słyszeliśmy, że Szopenem ma zostać... Czesław Wołłejko.

* * *

Od pewnego już czasu krążą rozmaite pogłoski o podziale nowo-wybudowanego gmachu teatralnego przy ul. Więckowskiego. Dowiedzieliśmy się, że sprawa niezupełnie wygląda tak, jak ją przedstawiano.

Znajdą tu pomieszczenie dwa teatry — Teatr Żydowski i Teatr Nowy, którego dotychczasowy lokal pozostawia wiele do życzenia. Sprawę podziału czasu uregulowano w ten sposób, że Teatr Żydowski grać będzie 2 razy w tygodniu, resztę dni pozostawiając „Nowemu".

* * *

Dyr. Melman ciągle jeszcze obawia się podać ostateczny termin otwarcia wymienionego teatru.

Zwierzył się nam natomiast, że pierwszą premierą będzie sztuka Iwana Popowa „Rodzina Uljanowych". Rolę Włodzimierza Lenina zagra absolwent Wyższej Szkoły Teatralnej w Moskwie N. Majzler.

* * *



W Teatrze Powszechnym ruch i gorączkowa praca od rana do czwartej po poł. Nic dziwnego, premiera „Obcego cienia" Simonowa naznaczona została już na 4-tego listopada, a sztuka ta, którą możnaby nazwać „sztandarową" dzięki wielkiej wadze tematu, wymaga szczególnie starannego opracowania.

Nie zapominajmy przy tym, że trwają już próby do następnych „Przyjaciół" Uspieńskiego. Tak więc w Powszechnym chyba nikt nie próżnuje.

ANDRZEJ ŻAŃSKI



133)

— Pan, panie hrabio, opłakuje swoje materialne straty, ale my, ludzie dla których cenne jest każde dzieło sztuki, żałujemy przede wszystkim, że kraj nasz zubożał o te wspaniałe skarby kulturalne, które nawiasem mówiąc, znajdować się powinny w jakimś muzeum i być dostępne dla wszystkich, a nie butwieć bezużytecznie w pałacu ignoranta i egoisty.

Hrabia był tak zdenerwowany, że zapomniał się nawet obrazić na znakomitego uczonego.

— Straciłem setki tysięcy!... Straciłem miliony! — powtarzał roztrzęsionymi wargami, nie rozumiejąc nawet o co go pytają funkcjonariusze policji...

— ... Ten hrabia — mówił teraz Petroń do Garewicza, nalewając sobie jeszcze jeden kieliszek czystej — to był w ogóle kretyn i bęcwał. Poza strzelbą i kartami nie interesował się niczym więcej. Nie miał też zielonego pojęcia nie tylko o tym, co się dzieje w jego rozlicznych włościach, ale nawet w samym pałacu. Wzięliśmy się energicznie do rzeczy i bez większego trudu wyjaśniliśmy tę całą aferę.

— Musiała maczać w tej sprawie ręce większa ilość osób — zauważył Garewicz.

— Cała szajka, na której czele stał sekretarz hrabiego. Tego mamy już w saku. Pasażer z Chevroletki (bo szofer i panienka nie wiedzieli nawet o co chodzi), również odgrywał w tej aferze poważniejszą rolę... Mamy też w ręce artystę, który za parę złotych kopiował stare arcydzieła. Teraz szukamy malarza, który pokrywał stare płótna nowoczesnymi knotami. A przede wszystkim szukamy reszty obrazów. I w tej też sprawie przyjechałem tu, do ciebie, stary druhu.

Garewicz skinął głową.

— Wiem już z góry, jakie mi wydasz dyspozycje. Istnieje podejrzenie, że w ten sposób, jak tamte dwa, reszta niewytropionej szajki będzie chciała przeszmuglować skradzione obrazy pana hrabiego do Niemiec, a stamtąd dalej.

— A właśnie, a właśnie! I temu należy zapobiec. O tym, że przyszło do wsypy, prawdopodobnie nie wiedzą jeszcze pozostali członkowie szajki, albowiem działaliśmy bardzo dyskretnie i nie dopuściliśmy do tego, żeby bodaj najmniejsze echo tej afery przedostało się na łamy dzienników. Wszyscy nasi funkcjonariusze otrzymali rozkazy bardzo poufne. Dlatego też mamy nadzieję, że może już w najbliższym czasie wpadnie w nasze ręce jakiś dalszy transport...

— To jest bardzo prawdopodobne! — przyznał Garewicz, a potem nagle uderzył się ręką w czoło:

— Czekaj, czekaj, co przychodzi mi a propos obrazów do głowy! W przeciągu ostatnich dwóch miesięcy przejeżdżał przez Zbąszyń dwa, zdaje się razy, jakiś elegancki typek, wiozący obrazy...

Inspektor Petroń zmienił się w słuch.

— Obrazy, powiadasz? Co to były za obrazy? Stare?

— Ach, nie! Kicze! Rozumiesz, takie zupełnie nowoczesne bohomazy, które maluje się w następujący sposób: na łące, gdzie brzęczy dużo much, przywiązujesz do palika krowę, której ogon maczasz w kolorowej farbie. Tuż za krową stawiasz kawał kartonu, w ten sposób, żeby krowa oganiając się przed muchami, od czasu do czasu dotknęła ogonem również i tektury. To co zrodzi się po godzinie oddziaływania much na odruchy krowiego chwostu, nazywa się potem „kompozycją malarską", którą stosownie do humoru i nastroju tytułuje malarz: „Morze o wschodzie słońca", „Burza na stepie" albo „Dziewczyna w kąpieli".

— I właśnie takie bohomazy wywoził twój podejrzany typ?

— Coś w tym guście! Rzuciłem tylko okiem na pierwszy obraz i pełen głębokiego wstrętu nie spojrzałem nawet na pozostałe... Ale dzisiaj rozumiem, że pod tymi kiczami mogło się kryć coś znacznie cenniejszego...

— Słuchaj! — rzekł Petroń. — Możliwe, że był to również członek tamtej szajki. Na wszelki wypadek zainteresuj się nim, gdybyś zobaczył go znowu... I w ogóle po tym, co ci powiedziałem, zwróć baczniejszą uwagę na indywidua, przewożące jakiekolwiek obrazy... Zrozumiano!?

— Rozkaz, inspektorze! — rzekł służbowym tonem Garewicz i rysy jego twarzy stwardniały nagle.

ROZDZIAŁ X.

TAJEMNICA OBRAZÓW PANNY BRINK

— Staję się coraz bardziej pesymistą — rzekł Jerzy Orten, siedząc w to sobotnie sierpniowe popołudnie w łódzkiej „Esplanadzie". — Coraz bardziej jestem przekonany, że wojna jednak wybuchnie: i to już wkrótce.

— Ja również jestem tego samego zdania! — rzekł poważnie jego kuzyn, prokurator sądu wojskowego Ludwik Orten. — Mogę ci powiedzieć w zaufaniu, że w wojsku mówi się o tym coraz głośniej. I zaczynamy przygotowywać się gorączkowo do obronnej wojny.

— Zdaje się, trochę za późno! — mruknął inżynier Orten. — Teraz już nawet dziecko rozumie, że nasi dotychczasowi sojusznicy z nad Szprewy zwrócą się przeciwko nam, aczkolwiek do tego czasu maszerowaliśmy razem. Czy teraz zmobilizujemy się na czas?

— Niemcy przez swoich ludzi znają jak najdokładniej bardzo nawet tajne plany naszych sztabów. Poza tym piąta kolumna niemiecka w Polsce zorganizowana jest w sposób naprawdę wspaniały. Dzięki niej Berlin jest doskonale powiadomiony o interesujących go sprawach.

— Podobno niemiecka piąta kolumna w Łodzi jest bardzo silna — zaczął inżynier Orten i urwał wpół zaczęte zdanie, albowiem do kawiarni weszła w towarzystwie męża Anna Karwiczowa. (D.c.n.)

Aby nie przerywać nauki

Jednodniowi „nauczyciele"

Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi konferencja nauczycieli szkół zawodowych. Mimo to jednak zajęcia w szkołach odbywały się normalnie, z tą tylko różnicą, że lekcje zamiast nieobecnych nauczycieli prowadzili ZMP-owcy — uczniowie starszych klas.

A o to, jak wyglądał sobotni dzień nauki w PSTP przy ul. Żeromskiego 115.

* * *

Jest pięć minut przed końcem przerwy. Zazwyczaj w pokoju nauczycielskim panuje w tym czasie duży ruch. Nauczyciele sprawdzają rozkłady zajęć, studiują programy lekcji. Dziś jednak ruch jest stokroć większy. Zza drzwi dolatują podniesione głosy. Zaglądamy przez dziurkę od klucza i...

Przy długim stole siedzi kilkunastu ZMP-owców — nauczycieli — żywo o czymś rozprawiając.

— Kolego Kamiński! Macie teraz wykład fizyki w pierwszej przędzalniczej. Jednodniowy „dyrektor" PSTP kol. Dudek i jego zastępca Wilk sprawdzają po raz ostatni rozkład lekcji. — Wy zaś, Laskowski, higienę w drugiej elektrycznej.

Głośny dzwonek kładzie kres naradzie.

Z pokoju wychodzą „nauczyciele". Jest ich dość dużo, bowiem wykłady prowadzi się w trzynastu klasach do południowych i trzynastu po południowych. Każdy z nich, w zależności od swych zdolności, no i oczywiście wyników w nauce, poprowadzi lekcje fizyki, chemii, polskiego itd.

— Pierwsza przędzalnicza. — ...Łoskowski, Łazarewski... — padają po kolei nazwiska wyczytywane z listy obecności.

— A teraz powtórka z przerobionego dotychczas materiału.

— Może wy, kolego! Pozwólcie do tablicy! — prowadzący lekcję wskazuje palcem na kryjącego się za plecy kolegów chłopca.

— Odpowiedzcie mi na pytanie: Co to jest wektor. Co nazywamy wektorem i dlaczego?

W klasie słychać cichy szelest. To rozpoczyna swą pracę „międzyszkolna organizacja suflerów".

— Wektor to jest... — płynie ledwie dosłyszalny szept.

W następnej klasie toczy się wykład o higienie i bezpieczeństwie pracy. Wykładowca Laskowski podaje 14 zasadniczych punktów, których należy przestrzegać w każdym zakładzie. Chłopcy skrupulatnie notują. Jest to rzecz nowa — dziś po raz pierwszy omawiana.

Lekcje odbywają się w ciszy i skupieniu. Młodzież bowiem wie, iż nauka jest poważną pracą i każdy opuszczony dzień przynosi niepowetowane straty. Z ich też inicjatywy wypłynął projekt nieprzerywania nauki w dzień konferencji nauczycielstwa.

(j)

Oddział IOHP

zamiast Inspekcji Pracy

Czynności dawnej Inspekcji Pracy III Okręgu (m. Łódź) przejął Oddział Inspekcji, Ochrony i Higieny Pracy, Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 113, front, IV piętro.

Jednocześnie czynności dawnych obwodów Inspekcji Pracy mieszczących się przy ul. Zachodniej 64, przejęły referaty inspekcji, ochrony i higieny pracy oddziałów pracy i pomocy społecznej przy poszczególnych dzielnicowych radach narodowych.

Cyfry to jeszcze nie wszystko

Na inicjatywie robotników należy oprzeć plany produkcji w 1951 r.

Załogi powinny wziąć czynny udział w opracowywaniu zadań dla swych zakładów pracy

Sprawa realizacji Planu 6-letniego łączy się ściśle z właściwym opracowaniem planów produkcyjnych na rok 1951. Jest rzeczą jasną, że od właściwego zaplanowania poszczególnych pozycji zależna jest w dużej mierze realizacja tego planu. Dlatego też zagadnienie to wymaga kolektywnej analizy nie tylko bezpośrednio zainteresowanego wydziału planowania w fabryce, ale całego aktywu zakładowego z przodownikami i racjonalizatorami na czele.

Ostatni kwartał b.r. jest okresem ostatecznego sprawdzenia sporządzonych przez zakłady planów na rok 1951. Niestety, należy stwierdzić, że w niektórych zakładach plany na rok 1951 sporządzone zostały mechanicznie, w oparciu o dane cyfrowe wydziałów planowania, a nie przedyskutowane przez robotników.

Na pozór sprawa jest jasna. Plan na rok 1951 został już w poważnej części opracowany. Gotowe fragmenty tego planu przesłano nawet do akceptacji CZPB. Kierownik wydziału planowania ZPB im. 1-ej Dywizji, mówiąc o tym, zasypuje nas całą masą cyfr, dowodów, pism itp., potwierdzających, iż tak jest w istocie.

Siedzący obok przewodniczący rady zakładowej — ob. Londowski skwapliwie potakuje głową i uśmiecha się zadowolony. — Teraz tylko do roboty — mówi.

Staramy się uzyskać więcej szczegółów. Pytamy o park maszynowy, o ukryte w zakładach rezerwy, o wypowiedzi poszczególnych przodowników, racjonalizatorów i majstrów...

I tutaj wychodzi szydło z worka. Okazuje się, że niestety, ob. Londowski nie może, prócz kilku ogólników, nic na ten temat powiedzieć. Usiłuje nam wprawdzie sugerować, że plan opracowany był wraz z załogą, przedyskutowany i przeanalizowany, ale kiedy prosimy o prostą, zdawałoby się rzecz: protokół z jednej chociaż narady odbytej z aktywem tych zakładów, okazuje się, że takiego protokółu nie ma. Nie ma go, ponieważ ZPB im. 1-ej Dywizji nie odbyły ani jednej narady z przedstawicielami załogi, ograniczając się do mechanicznego opracowania planu przy biurku.

Wskutek tak biurokratycznego podejścia do planowania na rok 1951 zlekceważono podstawowe zalecenia Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, które zobowiązują zakłady do oddolnego opracowania planów, do oparcia ich o uwagi aktywu zakładowego.

Zakłady straciły przy tym niezwykle cenną rzecz: możność wydobycia wszystkich ukrytych rezerw, jakie tkwią z pewnością na każdej sali produkcyjnej, straciły przede wszystkim możliwość krytycznego wydobycia na jaw wszystkich dotychczasowych błędów technologicznych, i technicznych, które z pewnością i tutaj istnieją.

Zupełnie inaczej sprawa ta wygląda w ZPB im. Dzierżyńskiego. Tutaj sprawa planu stała się zagadnieniem całych zakładów. Pierwsza narada nad planem na rok 1951 między dyrekcją naczelną a dyrektorami resortowymi, odbyła się jeszcze w sierpniu, natychmiast po otrzymaniu wytycznych ramowych.

Zagadnienie planu zostało następnie przeniesione na posiedzenie egzekutywy organizacji partyjnej, a następnie stało się tematem wielkiej narady, która odbyła się w ramach posiedzenia plenarnego rady zakładowej, z udziałem mężów zaufania, przewodniczących grup związkowych, przodowników pracy, racjonalizatorów i majstrów.

Dopiero po tym, uwzględniając wszystkie wnioski wypływające z tych narad, przystąpiono do analizowania planu na odcinkach poszczególnych oddziałów. W chwili obecnej Zakładom im. Dzierżyńskiego nie pozostało, w sprawie planu na rok przyszły, uczynić nic więcej, jak tylko doprowadzić ten plan do majstrów, a za ich pośrednictwem, oraz za pośrednictwem mężów zaufania, do każdego robotnika z osobna.

Trzeba, aby zakłady pracy, które w chwili obecnej są w trakcie opracowywania planów, zrewidowały swój stosunek do tej sprawy i w myśl zarządzeń władz nadrzędnych pamiętały, iż tylko plan sporządzony w oparciu o aktyw produkcyjny może podołać zadaniom, jakie przed nimi stawia nasz Rząd.

(w)

Wykonali plan przedterminowo



Chłopi z gromady Płaciszewo, gm. Młocka Wola pow. Ciechanów postanowili przedterminowo wykonać plan skupu zboża w m-cu październiku. Już w dniu 20 bm. zwieziono 117 kw. zboża, co wynosi 100 proc. gromadzkiego planu na m-c październik.

Na usługach reakcyjnej części kleru

Siał psychozę wojenną

Ks. Wachowicz celowo rozpowszechniał fałszywe wiadomości, aby zahamować akcję zbierania podpisów pod Apelem Pokoju

Sala rozpraw Sądu Apelacyjnego w Łodzi była wczoraj widownią procesu, który ujawnił stanowisko łódzkiej hierarchii kościelnej wobec akcji sztokholmskiego Apelu Pokoju, oraz nacisk wywierany na niższe duchowieństwo i środki, którymi się posługiwano.

Na ławie oskarżonych zasiadł zakonnik z klasztoru OO Bernardynów w Łodzi — **ks. Wojciech Bonifacy Wachowicz,** któremu akt oskarżenia zarzuca, że w czerwcu br. rozpowszechniał na terenie Łodzi i Warty fałszywe wiadomości o ruchach wojsk radzieckich, o kwaterach zajmowanych przez te wojska w gmachach szkolnych w Łodzi, Łowiczu i Zgierzu, o agresywnym zachowaniu się żołnierzy radzieckich w stosunku do kobiet polskich oraz o prymitywnej stopie życia narodów radzieckich.

Po odczytaniu aktu oskarżenia podsądny przyznaje się do wszystkich stawianych mu zarzutów.

Dlaczego tak czynił?

Na to pytanie przewodniczącego, oskarżony wyjaśnia, że był pod wpływem przeora klasztoru, który mu oświadczył, że niebawem szkoła przy klasztorze zostanie zajęta przez wojska radzieckie. W toku dalszych pytań oskarżony potwierdził i przyznał się, że sianie tych wiadomości miało na celu zahamowanie akcji składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Na oskarżonym ciążył ponadto zarzut, że usiłował zniewolić jedną z kobiet, która przesłuchana w charakterze świadka, zarzut ten potwierdziła.

W świetle przewodu sądowego wszystkie zarzuty, objęte aktem oskarżenia zostały udowodnione zarówno przyznaniem się samego podsądnego do winy jak i zeznaniami świadków — szewca Jarzyńskiego, tokarza Kurtkowicza, robotnicy Wolczyńskiej, Barańskiej i in.

Oskarżyciel publiczny scharakteryzował sylwetkę oskarżonego podkreślając, że odbiega ona daleko od posłannictwa kapłańskiego, któremu podsądny się poświęcił. Zamiast iść w ślady księży patriotów — wywodzi prokurator — tendencją oskarżonego było sianie psychozy wojennej, odrywanie ludzi od warsztatów pracy, godzenie w interesy gospodarcze Polski Ludowej i sianie kalumnii pod adresem żołnierzy radzieckich i bratniego narodu radzieckiego.

Za to groźne przestępstwo w dobie odbudowy Państwa prokurator w konkluzji zażądał dla oskarżonego surowej i przykładnej kary.

Mocą wyroku ks. Wachowicz został skazany na 3 lata więzienia.

W motywach wyroku podkreślono, że łagodny wymiar kary został podyktowany faktem, że oskarżony był pionkiem w rękach reakcyjnej części kleru. Miejsce głównego oskarżonego na ławie podsądnych — gwardiana klasztoru OO Bernardynów w Łodzi — ks. Kamila Krukowskiego jest puste. Jak się dowiadujemy, zbiegł on w nieznanym kierunku.

Poza tym Sąd wziął pod uwagę skruchę, wyrażoną na rozprawie przez oskarżonego. (P)

— Tu Wszechnica Radiowa!...

Wiele tysięcy słuchaczy

korzysta codziennie z ciekawych i pożytecznych audycji

— Halo, hallo! Tu wszechnica radiowa! — słyszymy przez głośniki rano i wieczorem zapowiedź speakera. Stali słuchacze sięgają zaraz po ołówki i skrypty, pozostali zaś z mniejszym lub większym zainteresowaniem wysłuchują nadawanych audycji.

Wszechnica pracuje już trzeci rok. W b. r. z terenu Łodzi i województwa zgłosiło się około 4 tysięcy słuchaczy, bądź to indywidualnych bądź zrzeszonych w kołach samokształceniowych.

Dla słuchaczy wiejskich o niższym poziomie wykształcenia zorganizowane beda od grudnia br. tzw. agrominima t.j. kursy, na których wykłady dotyczące rolnictwa prowadzić się będzie równocześnie z nauką przedmiotów wszechnicowych. Poza tym w br. wprowadzi się funkcje stałych konsultantów ze środowiska nauczycielskiego, którzy beda się opiekować kołami i sprawdzać zasób wiadomości ich członków.

Dotychczas prym w werbowaniu słuchaczy wszechnicy dzierży Zw. Zaw. Kolejarzy. Brak niestety poważniejszych rezultatów ze strony Zw. Zaw. Włókniarzy i Ligi Kobiet.

Niewątpliwie jednak do końca zapisów tj. do 15 listopada br. stan ten ulegnie zmianie, tym bardziej iż Wszechnica cieszy się wielkim uznaniem, jako najpopularniejsza uczelnia światopoglądowa. (j)

Nasi czytelnicy piszą

„TAJEMNICA SŁUŻBOWA"

„Dowiedziałem się, że w sklepie Nr 11 Centrali Tekstylnej są pończochy steelony. Ponieważ nie miałam szczęścia natrafić na moment sprzedaży — postanowiłam dowiadywać się codziennie: nie ma, nie wiadomo kiedy będą. Ale następnego dowiedziałam się, że były właśnie 16-go i właśnie o godzinie 17-ej

Na moje zapytanie, dlaczego personel sklepu pół godziny przed sprzedażą nie wie o jej terminie — kierownik sklepu oświadczył mi, że termin sprzedaży jest... tajemnicą służbową.

Czy wobec wszystkich kupujących personel sklepu zachowuje „tajemnicę służbową"? Otóż nie!

Już przed otwarciem sklepu po przerwie obiadowej 14 bm. o godz. 1 ... znajdowało się w sklepie trzech mężczyzn, z których jeden natychmiast po rozpoczęciu sprzedaży nabył 2 kupony atrakcyjnej wełny sukniowej po 1200 zł m.

Dlaczego tym osobnikom została zdradzona „tajemnica służbowa" i dlaczego wpuszczono ich przed otwarciem sklepu?

A. P.

(nazwisko i adres w posiadaniu redakcji.)

I my z kolei kierujemy to pytanie pod adresem Centrali Tekstylnej, oczekując na wyjaśnienie.

W odpowiedzi

na listy Czytelników

OBY TO POMOGŁO!

W odpowiedzi na poruszoną przez nas sprawę nieuprzejmego traktowania klientów przez kierownika sklepu wzorcowego Nr 7 oraz znajdującej się kiełbasy na podłodze — Centr. Zarząd Przemysłu Mięsnego komunikuje nam, że kierownik sklepu otrzymał upomnienie na piśmie.

DOM PRZESTANIE CIERPIEĆ...

Prezydium Rady Narodowej pisze, że wspomniany przez nas „cierpiący dom" nie napróżno czekał na pomoc. W obecnej chwili odbywa się naprawa ściany ocieplającej i stropu w mieszkaniu Nr 22 (ul. Piotrkowska 292), po czym przystąpi się do krycia dachu.

Nowe boiska
budują samorzutnie sportowcy wiejscy

Pragnąc uczcić czynem zbliżającą się 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej członkowie Ludowych Zespołów Sportowych przy spółdzielniach produkcyjnych w Andrzejowie, pow. łódzkiego, Jackowicach pow. łowickiego i Wolborzu powiatu piotrkowskiego, przystąpili do budowy boisk sportowych, wyposażonych w trzytorowe bieżnie. Budowa tych boisk jest już na ukończeniu.

„Podnosząc tężyznę fizyczną członków naszych spółdzielni produkcyjnych — głosi m. in. wspólna rezolucja LZS-ów — pragniemy wychować zdrowych i silnych realizatorów ogromnych zadań Planu 6-letniego na odcinku wiejskim. W pracy swej wzorujemy się na bogatych doświadczeniach komsomolskiej młodzieży Związku Radzieckiego, która jest potężną ostoją pokoju światowego".

Widzew gra dzisiaj
z Kolejarzem (Świdnica) o mistrzostwo II ligi

Dzisiaj o godz. 11 odbędzie się na boisku Widzewa mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi pomiędzy łódzkim Widzewem a Kolejarzem (Świdnica) — dawniej Budowlani. Faworytem w tym spotkaniu jest bezsprzecznie Widzew.

Po odpoczynku — do pracy

Zimowy basen „Ogniska"
gościnnie zaprasza rzesze pływaków łódzkich
Zawodami „Pierwszy Krok" rozpoczniemy oficjalny sezon Łodzi

Za wyjątkiem kadry reprezentacyjnej nasi pływacy mieli niezły odpoczynek w sezonie letnim. Sprawił to brak zdatnych do użytku basenów, teraz natomiast, gdy zbliża się zima, gdy kryty basen zimowy w Młodzieżowym Domu Kultury otworzył swe gościnne progi, pływacy zrozumieli, że trzeba się zabrać do solidnej pracy, żeby utrzymać zdobyte pozycje w polskim pływactwie.



Utrzymać stan posiadania — to minimum, jakie sobie postawiono. Ale nie tylko o same wyniki chodzi. Przede wszystkim zwrócono uwagę na pracę organizacyjną. W ub. sezonie zarząd ŁOZPł. zdziałał niewątpliwie wiele, ale pracę jego cechowała mniej lub więcej udana improwizacja. Obecny zarząd postanowił bardziej systematycznie podchodzić do nakreślonych celów, zwracając w pierwszym rzędzie uwagę na dziedzinę niemal zupełnie jeszcze leżącą odłogiem — na ideologiczne wychowanie pływackich zastępów Łodzi. Dobór nowych ludzi w zarządzie ŁOZPł. daje gwarancję, że cele i zamierzenia te będą osiągnięte.

Kładąc specjalny nacisk na stronę ideologicznego wychowania zawodników oddano ją w ręce wiceprezesa kulturalno-oświatowego Kleista, który poprzez referaty kulturalno - oświatowe w klubach i sekcjach pływackich poprowadzi w odpowiednim kierunku wychowanie sportowców-pływaków w okręgu łódzkim.

Obecnie mamy w okręgu łódzkim czynne i nieźle pracujące następujące sekcje: Związkowiec, ŁKS Włókniarz, Unia (Ł), AZS, Widzew, Włókniarz (Zgierz) i Unia (Piotrków). Organizuje się jeszcze kilka innych bądź też przeprowadza się tam ćwiczebną zaprawę. Dzisiaj poszczególne sekcje mają zapewnioną dostateczną ilość godzin na pływalni M.D.K. na treningi, a to znaczy bardzo wiele, bo gwarantuje ciągłość i racjonalne prowadzenie zaprawy zimowej. Specjalny nacisk kładzie się na szkolenie młodzików i podciągnięcie poziomu tak popularnej piłki wodnej.

Ranne treningi dla kadry reprezentacyjnej wprowadzone jako szczęśliwa innowacja jeszcze w ub. sezonie będą nadal utrzymane. Łódzka czołówka pływacka trenować będzie w godzinach 6.30 — 7.30 w składzie 32-osobowym, a w tym 14 zawodniczek.

Żeby treningi te dały pożądane wyniki, wprowadzi się dożywianie zawodników, czyli ranne posiłki po treningu, a na ten cel muszą się znaleźć środki finansowe.

Młodzieżowy Dom Kultury może poszczycić się nie lada zdobyczą, bo już wkrótce będzie na basenie zainstalowana nowa trampolina i Łódź, która w skokach zajmowała, po Śląsku, drugie miejsce w Polsce, napewno postara się o odzyskanie utraconej pozycji w tej konkurencji.

Pierwszą imprezą inaugurującą zimowy sezon pływacki w Łodzi będzie „Pierwszy Krok", a więc zawody przeznaczone wyłącznie dla młodzieży. Urządzi się szereg biegów dla młodzików w wieku od 10 lat. Impreza ta, pomyślana również jako zdobycie funduszów na dożywianie kadry reprezentacyjnej będzie doskonałą okazją do poznania już na samym wstępie młodego narybku i wyłowienia talentów.



„Pierwszy Krok" wyznaczono na 5 listopada jako imprezę w ramach uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Posłuży ona również do podjęcia przez zarząd ŁOZPł. i zawodników szeregu zobwiązań. Poza tym w programie zawodów przewiduje się małą uroczystość, a mianowicie złożenie gratulacji tym zawodniczkom i zawodnikom, którzy tak dzielnie spisali się w letnim sezonie i przywieźli do Łodzi zaszczytne tytuły mistrzów Polski. Specjalne pokazy stylów pływackich oraz maleńki skecz t.p. „Topielec i ratownik" urozmaicą program zawodów i wniosą nieco humoru.

Czego jeszcze publiczność może spodziewać się na tej imprezie — zawodów w piłkę wodną? Napewno będzie je miała.

Z. S. Ogniwo obraduje

Podnieść poziom pracy
i przygotować sportowców do wykonania Planu 6-letniego!

Rozszerzone Plenum Zarządu Głównego ZS Ogniwo już zakończyło obrady.

Kier. Wydz. Kult. [illegible] CRZZ Dołowy, dokonał analizy pracy Zrzeszenia.

Mówca stwierdził obniżenie poziomu pracy Ogniwa. Zrzeszenie nie wywiązało się w pełni z postawionego mu zadania umasowienia sportu i szkolenia aktywu sportowego i społecznego.

Następnie ob. Dołowy omówił rolę klubu w pracy nad kołami sportowymi.

W dalszym ciągu dyskusji, w której zabierało głos ponad 20 mówców, zwrócono uwagę na konieczność zmiany stylu pracy Rady Głównej i Rad Okręgowych, zwrócono uwagę na konieczność organizowania kursów ideologicznych i właściwego nastawienia branżowych zarządów okręgowych.

Omówiono również stosunek klubów SKS-ów, ze szczególnym zwróceniem uwagi na opiekę nad zawodnikami. Podkreślono samokrytycznie że za brak współpracy z ZMP ponoszą również winę działacze Zrzeszenia, którzy nie zawsze potrafili zapewnić odpowiednie warunki pracy.

Zwrócono również uwagę, że w dalszej pracy podnosić należy poziom zawodników i działaczy przez systematyczne szkolenie oraz podkreślono konieczność przygotowania sportowców do wykonania Planu 6-letniego. Obrady cechowało przekonanie, że nastąpi gruntowny przełom w pracy Zrzeszenia, co było głównym celem Plenum.

TEATRY

Nowy — „BOHATEROWIE DNIA POWSZEDNIEGO" — godz. 19.15
Im. Stefana Jaracza — „WIECZÓR TRZECH KRÓLI" — godzina 15, „SPRAWA PAWŁA ESZTERAGA" — godz. 19.15.
Powszechny — „NIEMCY" — godzina 15.30 i 19.15.
Osa — „ŚLUBY MURARSKIE" — godz. 16.30 i 19.30.
Lutnia — „SWOBODNY WIATR" — godz. 19.15.
Pinokio — „PAN TOM BUDUJE DOM" — godz. 17.
Arlekin — „SAMBO I LEW" — godz. 17 i 19.15.

Państwowy Cyrk Nr 4 czynny codziennie w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12. Tel. 107-06.

KINA

ADRIA — Zielone lata — 13, 15.30, 18, 20, por. 11.
BAŁTYK — Wołga, Wołga — 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, por. 11.
BAJKA — Pieśń tajgi — 15, 17.30, 20
GDYNIA — Program aktualności nr 41.
HEL — Kino nieczynne.
MUZA — Orzeł Kaukazu I seria — 16, 18, 20, por. 11.
POLONIA — Parada natrętów — 15, 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE — Lichwiarz Gobseck — 16, 18, 20, por. 11.
REKORD — Kłopoty referenta Trziszki — 14, 16, 18, 20.
ROBOTNIK — Baryłeczka — 15, 17.30, 20.
ROMA — Milcząca barykada — 15, 17.30, 20, por. 11.
STYLOWY — Zwycięski powrót — 15, 17.30, 20.
ŚWIT — Ostatni Mohikanin — 14, 16, 18, 20.
TATRY — Wyspa szczęścia — 16.30, 18.30, 20.30, por. 11.
TĘCZA — kino nieczynne.
WISŁA — Dziś o wpół do jedenastej 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, por. 11.30
WŁÓKNIARZ — Bitwa Stalingradzka — 13, 15.30, 18, 20.30, por. 10.30
WOLNOŚĆ — Scott na Antarktydzie — 13.30, 15.30, 18, 20.30, por. 11.
ZACHĘTA — Orzeł Kaukazu, II seria — 16, 18, 20, por. 11.

Spójnia (Gdańsk)
odwiedza koszykarzy ŁKS Włókniarza

Dzisiaj w sali Ogniska odbędą się zawody piłki koszykowej o mistrzostwo I ligi pomiędzy zespołami ŁKS Włókniarza, a gdańskiej Spójni. Początek o godz. 17.

Natomiast szczypiorniści ŁKS Włókniarza grają przed południem na stadionie przy Al. Unii z drużyną Kolejarz (Tarnowskie Góry). Będzie to mecz o mistrzostwo I ligi. Początek zawodów o godz. 11.

W osłabionym składzie

Bawełna walczy we Wrocławiu
W klasie B odbędą się tylko 4 mecze

Z siedmiu meczy o mistrzostwo Łodzi wyznaczonych dla drużyn B klasy odbędzie się dzisiaj tylko cztery. Reszta klubów zrezygnowała z walki, podając jako główny powód brak skompletowanej 10-osobowej drużyny.



Dzisiaj zatem odbędą się tylko mecze: Włókniarz (Ozorków) — Spójnia (Kutno), Stal (Żychlin) — Stal (Kutno), Związkowiec (Radomsko) — Stal (Łódź) i Gwardia (Piotrków) — Włókniarz (Tomaszów).

Pięściarze łódzkiej Bawełny walczą dzisiaj we Wrocławiu z miejscową Gwardią o wejście do II ligi. Będzie to mecz rewanżowy. Pierwsze spotkanie odbyte w Łodzi wygrała Bawełna w stosunku 10:6, ale we Wrocławiu łodzianie będą musieli się dobrze napracować, żeby ponownie zwyciężyć. Trzeba przyznać, że szans na to jest mało, gdyż drużyna wyjechała w osłabionym składzie.

Przede wszystkim brak będzie w wadze ciężkiej Walaszczyka, który uległ poważnemu wypadkowi i przez dłuższy czas będzie kurował się w szpitalu. Druga luka to Szczepocki, który leczy kontuzjowaną rękę. Brak tych zawodników poważnie osłabia drużynę Bawełny.

Zobowiązujemy się...
Lekkoatleci Spójni uczczą 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji

Lekkoatleci Spójni (Łódź) na zebraniu sekcji uchwalili następujące zobowiązania:

My, lekkoatleci łódzkiej Spójni dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 32 rocznicy powstania bratniej organizacji Komsomołu zobowiązujemy się do uporządkowania i przebudowy urządzeń sportowych jak: bieżnia, rzutnia i skocznia na boisku w Parku Ludowym.

Ponadto zobowiązujemy się do większego niż dotychczas zaznajomienia się z osiągnięciami przodującego w świecie sportu ZSRR i osiągnięciami młodzieży komsomolskiej.

Do podjęcia podobnych zobowiązań wzywamy wszystkie sekcje naszego klubu oraz wszystkich sportowców łódzkich.

Sport w ZSRR
Konkurs wykaże która gazetka ścienna jest najlepsza

W ramach obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej GKKF ogłosił dla kół sportowych, klubów, szkolnych kół sportowych i Ludowych Zespołów Sportowych konkurs na najlepszą ścienną gazetkę o sporcie radzieckim.

Zadaniem konkursu jest zaznajomienie sportowców polskich z drogą rozwojową i wspaniałymi osiągnięciami przodującego w świecie sportu Związku Radzieckiego oraz spopularyzowanie tych osiągnięć wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Treść gazetki winna ogniskować się wokół tematu:

najbardziej masowy i najlepszy w świecie sport Związku Radzieckiego przykładem i wzorem dla wszystkich postępowych sportowców świata walczących o pokój.

Po zakończeniu konkursu w województwach najlepsze 3 — 5 gazetek przesłane będą do Warszawy do GKKF, który nagrodzi wyróżnione gazetki. Bliższych informacji na temat gazetek ściennych udziela WKKF w Łodzi.

CENTRALA ODZIEŻOWA
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
wprowadza do sprzedaży w dużym wyborze
KAPELUSZE DAMSKIE
które będzie można nabyć w sklepie Centrali w Łodzi, przy ul.:
PIOTRKOWSKIEJ 122
i NARUTOWICZA 42
690-

Czytajcie „Express Ilustrowany"

PRZETARG
Zakłady Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „AZBEST", Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, ul. Sucha 8-10 ogłaszają przetarg nieograniczony na zakup 1-nej platformy parokonnej o nośności 2,5 tony. Bliższych danych co do warunku zakupu udziela Dział Gospodarczy w godzinach urzędowych. Oferty należy składać do dnia 5-go listopada br. w Dyrekcji Zakładów w zalakowanych kopertach z zaznaczeniem „Oferta na zakup platformy parokonnej". Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5-go listopada br. o godzinie 10-tej. 711

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera-elektryka na stanowisko szefa Działu Ruchu, frezerów, tokarzy, elektryków do laboratorium, biegłą maszynistkę i robotników gospodarczych zatrudnią Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia, Zakład A 22 w Łodzi, ul. Gdańska 138. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 705

Księgowego - bilansistę na stanowisko głównego księgowego, księgowych do księgowości finansowej, księgowego ze znajomością Branżowego Planu Kont dla księgowości materiałowej na stanowisko kier. księg. materiałowej, kierownika zaopatrzenia kierownika Energetyki i Ruchu, kwalifikowanych pracowników technicznych i administracyjnych zatrudnią Pabianickie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Oddziale Zduńska - Wola. Zgłoszenia składać w Wydziale Personalnym, Pabianice, Armii Czerwonej 2. 691

Pracowników do Straży Przeciwpożarowej, inżynierów na opracowanie procesów technologicznych, konstruktorów na przyrządy zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Kinotechniczne, ul. Nowotki 41. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 675

Wykwalifikowanego Głównego Księgowego, wykwalifikowane maszynistki zatrudni Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr CHPS w Łodzi, ul. Czackiego 16. 694

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA" — Piotrkowska 243.
Codziennie godz. 19.15
„SWOBODNY WIATR"
Bilety zbiorowe zniżkowe już są do nabycia w kasie. 718-

Technika budowlanego, oficera względnie podoficera straży pożarnej oraz robotników magazynów transportowych, poszukuje Centrala Importowa Przemysłu Włókienniczego „Textilimport" ul. 22 Lipca 2. Zgłoszenia do Działu Personalnego. 714

Inżynierów i techników, elektryków, mechaników, budowlanych, włókienników, chemików oraz wykwalifikowanych pracowników do Działu Zaopatrzenia, biegłe maszynistki, wykwalifikowanych księgowych oraz finansistów zatrudni natychmiast Centralny Zarząd Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 64 w Przemyśle Jedwabniczo - Galanteryjnym. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny. 701

Kierownika planowania, kalkulatora warsztatowego, tokarzy, szlifierzy, robotników transportowych, palaczy na centralne ogrzewanie, sprzątaczki i strażników przeciwpożarowych zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, ul. Sterlinga 26. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 702

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia, 11 — 14, Legionów 3. 554

SREBRO, (złom-monety) każdą ilość kupuje Spółdzielnia, Więckowskiego 6. 698

SPRZEDAM 2 szafy, stół, kredens pokojowy. Kilińskiego 44. m. 53 10094

SPRZEDAM okazyjnie futro (piżmowce) kołnierz wydrowy stan dobry. Wiadomość, Andrzeja Struga 31, m. 10. 717

KOŻUSZKI zakopiańskie oraz reperację kożuchów, poleca Pracownia Kożuchów, Jaracza 13. 535

Redaktor Naczelny E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102-a — Dział Miejski, tel. 129-13. — Sportowy, telefon 137-47 — Ogłoszeń: Piotrkowska 104-a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY" — Prenumeratę miesięczną, wynoszącą 150 zł, przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII 8860 oraz wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy.
D-1-22701